

JOANNA SONDEL-CEDARMAS

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

## Elitaryzm, nacjonalizm, imperializm w myśli politycznej Gabriele D'Annunzia

Znaczenie działalności politycznej Gabriele D'Annunzia<sup>1</sup>, pisarza, polityka i dramaturga, w pierwszym trzydziestoleciu XX wieku jest niepodważalne. W historiografii poświęca się dużo uwagi roli, którą odegrał w kształtowaniu się faszyzmu włoskiego<sup>2</sup>. Warto jednak przyjrzeć się jego twórczości literackiej, w której, w sposób mniej lub bardziej ewidentny, przedstawiona jest określona ideologia polityczna twórcy<sup>3</sup>. Nie ulega wątpliwości, że obie te sfery życia D'Annunzia były ściśle powiązane. W jednym z wywiadów poeta zapytany, czy polityka przeszkadzała mu w pracy literackiej, odpowiedział: „Nigdy mi nie przeszkadzała, ponieważ sztuka i polityka nigdy nie były odseparowane w moim umyśle ani nie rozumiane jako coś, co można rozdzielić”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Gabriele D'Annunzio (1863–1938) poeta, dramaturg, powieściopisarz. Jeden z głównych przedstawicieli dekadentyzmu włoskiego. Zob. *Wielka encyklopedia powszechna*, PWN, t. I, Warszawa 1963, s. 277; *Mały słownik pisarzy włoskich*, Warszawa 1969, s. 61–63, *Enciclopedia Italiana di Scienze, Lettere ed Arti*, Edizioni Istituto G. Treccani, Milano, MCM XXXII–III, s. 322–326.

<sup>2</sup> Historyk literatury włoskiej Mario De Micheli uważa poetę za prekursora faszyzmu: *D'Annunzio jest osobą, która najpierw, w czasie wojny i zaraz po jej zakończeniu, zafascynowała młodzież włoską, drobnomieszczańską, niezwykłością swoich czynów, kwiecistością swoich przemówień, sugestywnymi hasłami. W tym wszystkim był bez wątpienia prekursorem faszyzmu, dając mu wyraźne wytyczne, zarówno w zakresie aktywizmu, jak i heroicznego masek* – pisze M. De Micheli, *La matrice ideologico letteraria dell'eversione fascista*, Feltrinelli, Milano 1977, s. 56. Tezę De Michelego podziela wielu historyków faszyzmu włoskiego, m.in. Renzo De Felice, Paolo Alatri, Michael Ledeen, Nino Valeri, a w Polsce m.in. Jerzy W. Borejsza i Stanisław Sierpowski. Zob. R. De Felice, *D'Annunzio politico 1918–38*, Bari 1978; P. Alatri, *D'Annunzio: ideologia e politica*, Milano 1956; M. Ledeen, *D'Annunzio a Fiume*, Bari 1975; N. Valeri, *D'Annunzio davanti al fascismo*, Firenze 1963; J.W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy*, Czytelnik, Warszawa 1989; S. Sierpowski, *Faszyzm we Włoszech 1919–1926*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.

<sup>3</sup> Już pierwsze utwory młodego poety, jak np. *Canto novo*, *Intermezzo di vince Isaotta Gut-tardo*. *Le novelle della Pescara*, zapowiadają zainteresowanie problemami politycznymi.

<sup>4</sup> Cyt. za P. Alatri, *Ideologia e politica in D'Annunzio*, „Quaderni dannunziani”, nr 3–4,

Jak więc trafnie zaznaczył historyk włoskiego faszyzmu Paolo Alatri, D'Annunzio był nie tylko literatem, którego twórczość poetycka była związana z pewną ideologią polityczną, lecz także bohaterem, biorącym bezpośrednio udział we wszystkich istotnych wydarzeniach politycznych pierwszego trzydziestolecia XX wieku<sup>5</sup>. Podobnie też krytyk literatury włoskiej Giorgio Barberi Squarotti zauważył, że do swojej twórczości literackiej D'Annunzio wprowadził koncepcje i programy polityczne, a z drugiej strony nadał ornament stylu i formy literackiej poglądom politycznym<sup>6</sup>.

Należy tu podkreślić, że właściwa działalność polityczna D'Annunzia trwała zaledwie kilka lat. Zdaniem historyka włoskiego faszyzmu Renzo De Felice, obejmuje ona lata 1914–1924 (początek I wojny światowej i kampanię interwencyjną). De Felice zwraca również uwagę, że wyrażenie „D'Annunzio polityk”, stosowane w zwyczajowym rozumieniu tego słowa jako przywódcy politycznego oraz polityka w sensie taktycznym, w odniesieniu do działalności poety jest niewłaściwe. Mówiąc o dokonaniach politycznych D'Annunzia, należy pamiętać, iż był on przede wszystkim poetą i nawet wtedy, kiedy zajmował się polityką, czynił to zawsze w sposób charakterystyczny dla poety, a nie dla polityka we właściwym znaczeniu<sup>7</sup>.

Myśl polityczna D'Annunzia stopniowo ewoluowała. Sam poeta również ulegał różnym wpływom. W jego doktrynie występowały składniki różnorodne, często przeciwstawne: począwszy od elementów nacjonalistycznych, zdecydowanie dominujących, poprzez populistyczne, rewolucyjne, nietzscheańskie i elementy myśli Georges'a Sorela. Wszystko to znalazło żywy oddźwięk w jego działalności literackiej.

Początkowo doktryna polityczna D'Annunzia koncentrowała się wokół ideologii nadczłowieka (*superomismo*) i na związanych z nią mitach siły, potęgi militarnej, energii, ekspansji i przewagi zbrojnej. Te poglądy, które wydają się prekursorskie w panoramie kultury włoskiej XIX wieku, manifestują się i rozwijają w całej twórczości literackiej D'Annunzia, osiągając szczyt w utworach *Odi navali*, *Laudi*, w powieści *Forse sè forse no*, *Libro ascetico della giovane Italia* i w dramatach *Fuoco*, *Gloria*, *La nave*. D'Annunzio, wychodząc z dekadentyzmu estetyzującego, przeszedł do aktywistycznego nacjonalizmu. Pozostając jednak pod wpływem filozofii Nietzschego, przekształcił stopniowo jego doktrynę „nadczo-

1988, s. 23. Podobnie też w dedykacji książki *Più che l'amore* dla Vincenzo Morellego D'Annunzio napisał: „Postacie z mojej poezji uczą potrzeby bohaterstwa”, *ibidem*, s. 23.

<sup>5</sup> P. Alatri, *Scritti politici di G. D'Annunzio*, Feltrinelli, Milano 1980, s. 11.

<sup>6</sup> Giorgio Barberi Squarotti zwrócił uwagę na obecność idei politycznych w utworach: *La Gloria*, *Laus vitae*, *Odi navali*, *Elettra*, *Più che l'amore*, *Canzoni delle gesta d'oltremare*. Zob. G. Barberi Squarotti, *D'Annunzio scrittore „politico”*, „Quaderni dannunziani”, Nuova Serie, 1–2, Milano 1987, s. 319. Mario De Micheli zauważył: „światowy i wyrafinowany, w swoich powieściach i dramatach powstałych pod koniec wieku wyraził najbardziej wyszukaną estetyzującą koncepcję życia”. Szerzej na ten temat M. De Micheli, *op. cit.*, s. 58.

<sup>7</sup> R. De Felice, *D'Annunzio politico*, „Quaderni dannunziani”, Nuova Serie, 1–2, Milano 1987, s. 14.

wieka” w doktrynę „nadnarodu” (*supernazione*). Od arystokratycznej pogardy dla tłumu, typowej dla dekadentyzmu, przeszedł do mitu bohatera–przywódcy zdolnego zdominować tłum. W swojej działalności politycznej, w bohaterskich czynach wojennych szukał alternatywy dla wrażeń sensualnych dekadentyzmu.

W artykule przedstawimy ewolucję doktryny Gabriele D'Annunzia w latach 1888–1938 i oddźwięk, jaki ona znalazła w działalności literackiej poety. W szczególności zaprezentujemy utwory literackie, przede wszystkim te powstałe w późnym okresie twórczości (lata 30.), które nie są powszechnie znane nie tylko w Polsce, ale nawet we Włoszech.

## 1. D'Annunzio klasyk

D'Annunzio był uczniem i spadkobiercą duchowym myśli Giosue Carducciego, który traktował zadania poety jako misję dla narodu<sup>8</sup>. W jego pojęciu poezja miała przywoływać dzieła przeszłości zniszczone przez czas. Tak jak Carducci, D'Annunzio uważał za swój obowiązek *ożywić wielką tradycję narodową* i widział potrzebę odrodzenia tradycji imperialnych Włoch. Podobnie jak Carducci, D'Annunzio zdawał sobie sprawę, że rządy „Trzecich Włoch” (*Terza Italia*), będące wyrazem wiodącej roli burżuazji jako klasy panującej, stanowią dowód nie odrodzonej witalności, lecz zgrzybiałości. Już w 1883 roku Carducci oburzał się, że żaden z rządów od przeszło 20 lat nie podjął się „odrodzenia w narodzie sentymentu istnienia pełnego życia” i w konsekwencji narodowi „młodemu z wczoraj i staremu od 30 wieków” brakuje ideałów. Podobnie też w 1907 D'Annunzio pytał: *który z ludzi u władzy udowodnił, że rozumie ideę, dzięki której nasz naród jest prowadzony przez swój geniusz? Co zrobili ze sztuką, z wiedzą, z największym skarbem, z najwyższą ozdobą ducha ludzie postawieni na czele rzeczy publicznej w ciągu czterech dziesięcioleci? W jaki sposób obronili i starali się powiększyć dziedzictwo wielkiej kultury łacińskiej?*<sup>9</sup>

Obaj poeci byli przekonani, że Włochy odrodziły się, żeby spełnić swój cywilizacyjny obowiązek ekspansji moralnej i politycznej. Pragnęli, aby stały one na czele tworzenia i rozwoju cywilizacji, tak jak za czasów starożytnego Rzymu, okre-

<sup>8</sup> D'Annunzio poświęcił Carducciemu odę pt. *Saluto al Maestro*, która znajduje się w pierwszej księdze *Laudi*, pt. *Maia* z 1903 roku. D'Annunzio był kontynuatorem tradycji klasycznej Carducciego, w przeciwieństwie do współczesnego mu poety Filippo Tommaso Marinettiego. Od XIX wieku poeta-wieszcz staje się przedstawicielem władzy politycznej, przejętej przez burżuazję intelektualną, która stworzyła nową elitę władzy w Europie. Poeci-wieszcz, od Alfieriego do Carducciego i D'Annunzia, pełnią rolę intelektualisty–pedagoga, który ma za zadanie ukształtować naród (*fare gli italiani*) poprzez rewolucję kulturalną, mającą stworzyć świadomość narodową. Zob. G. Aliberti, *Religione civile e poeti vati nell'Italia contemporanea*, „Nuova storia contemporanea”, nr 3, maj–czerwiec 1998, s. 19.

<sup>9</sup> G. D'Annunzio, *Maia*, *idem, Tutte le opere*, Mondadori, Milano 1950, t. II, s. 328; zob. D. Bonomo, *Risorgimento nazionale e la rinascita latina in G. Carducci e G. D'Annunzio*, Bologna 1961, s. 18–19.

su wolnych komun i renesansu. D'Annunzio uważał, że narody romańskie to najszlachetniejsze narody na Ziemi, mające do spełnienia szczególne zadanie: *Maxime nobili, maxime praesse convenit*<sup>10</sup>, dlatego też widział potrzebę przymierza Włoch z Francją w walce przeciwko szerzącemu się pangermanizmowi. Egzaltacja „wielkim i świętym” Rzymem występuje już wyraźnie w jego tomiku poezji pt. *Elegie romane*, napisanym pod wpływem Carducciego pomiędzy 1887 a 1891, a także w *Congedo*. Szczególnie jednak uwidacznia się w dramacie *Più che amore* (1906).

## 2. Filozofia Nietzschego i „mit nadczłowieka” (*superomismo*)

D'Annunzio zainteresował się kwestiami polityki wewnętrznej Włoch dopiero około 1894 roku, gdyż aż do 1892 roku zajmował się przede wszystkim polityką zagraniczną.

Problemy polityki wewnętrznej znalazły swoje odzwierciedlenie po raz pierwszy w powieści *Le vergini delle rocce* (*Dziewice wśród skał*), która powstała w ciągu ośmiu miesięcy (od 20 października 1894 do 30 czerwca 1895).

Jest to pierwsza powieść polityczna D'Annunzia. Ukazała się ona w odcinkach w czasopiśmie „Convito” Adolfa De Bosisa, a w całości została opublikowana w 1896 roku. W tym utworze uwidacznia się już ideologia arystokratyczna, elitarna, typowa dla D'Annunzia<sup>11</sup>.

Trzeba przy tym podkreślić, że wspomniane czasopismo De Bosisa miało istotne znaczenie w początkowym okresie kształtowania się doktryny politycznej D'Annunzia. Poeta bowiem właśnie na łamach „Convito” przedstawił rodzaj swojego manifestu ideologicznego, który – jak zaznaczył historyk literatury włoskiej i znawca twórczości D'Annunzia Carlo Salinari – charakteryzuje się zamiarem użycia sztuki do działania i nadzieją, że uda się zebrać żywą wiązkę energii, które uratują rzeczy piękne od fali prymitywizmu, jaka pokryła całą ziemię Leonarda, na której stworzył on swoje władcze kobiety, a Michał Anioł swoich niepokonanych bohaterów<sup>12</sup>. D'Annunzio wyznawał koncepcję sztuki jako najwyższego wyrazu witalizmu kreatywnego, który czyni z artysty nadczłowieka. Jego

<sup>10</sup> Również Carducci pisał: *Konfederacja moralna i ideowa ludów łacińskich, naszych sióstr językowych, o wspólnych tradycjach, w sztuce to na razie fakt naturalny. Cywilizacja łacińska, która stworzyła komuny i Odrodzenie, która odkryła nowy świat, która urzeczywistniła wydarzenia z 1889, nie może zostać pokonana przez żaden inny naród, nie może zostać przez nikogo zwyciężona; ona jest koniecznym elementem, tak jak to już miało miejsce wcześniej, dla cywilizacji europejskiej i dla cywilizacji światowej.* Cyt. za Bonomo, *op. cit.*, s. 28.

<sup>11</sup> D'Annunzio pisał: „Spojrzenie tłumu jest gorsze od obrzucenia błotem. Odejdź daleko... nie pozwól się zbrukać tłumowi”. Zob. G. D'Annunzio, *Le vergini delle rocce*, Milano 1978, s. 66.

<sup>12</sup> C. Salinari, *Miti e coscienza del decadentismo italiano: Pascoli, Fogazzaro e Pirandello*, Milano 1986, s. 31.

zdaniem sztuka i polityka tworzą syntezę władzy i piękna, które są niedostępne dla niskiego poziomu instytucji publicznych.

Jednocześnie, jak już wspomnieliśmy, D'Annunzio wyznawał elitarną wizję świata i dzielił ludzi na dwie kategorie. Do pierwszej zaliczył artystów i arystokrację. Uważał, iż ci ludzie powinni być uprzywilejowani dzięki dziedzictwu antycznej tradycji rodzinnej lub w wyniku swojej wyższości intelektualnej. Resztę ludzi natomiast, którą określał jako *stado lub bezkształtną masę bez światła intelektu, niezdolną, żeby podnieść się do stanu świadomości, przekształcić się w przedmiot poznawania; to niewolnicy pracy, egoizmu, przesądów, bólu*<sup>13</sup> – zaliczał do drugiej kategorii.

D'Annunzio pojmował rzeczywistość jako przeciwieństwo pomiędzy sztuką i światem realnym. Świat mieszczański, z którym polemizował, był w jego pojęciu „pozbawiony piękna”. Krytyka społeczeństwa mieszczańskiego wyraźna jest w poemacie lirycznym *Isotteo*, napisanym w 1886 roku, a występuje szczególnie ostro we wspomnianej już powieści *Le vergini delle rocce*.

Świat w pojęciu D'Annunzia jest: *przedstawieniem wrażliwości myśli nielicznych ludzi wyższych, którzy go stworzyli i upiększyli na przestrzeni czasu i będą zawsze go poszerzać i upiększać w przyszłości. Świat, jaki dziś się nam ukazuje, to wspaniały dar dawany nielicznym z wielu, wolnym niewolnikom przez tych, którzy myślą i czują, tym, którzy muszą pracować*<sup>14</sup>.

## Wizja państwa

D'Annunzio podobnie jak Carducci był przekonany, że państwo musi opierać się na wolności. Obaj poeci pojmowali wolność jako poświęcenie i dyscyplinę. Podczas jednak gdy Carducci nawoływał do respektowania demokracji, D'Annunzio widział państwo jako instytucję, która powinna „sprzyjać stopniowemu podniesieniu jednej klasy uprzywilejowanej w stronę idealnej formy egzystencji”<sup>15</sup>. Ta teoria elitarna wiązała się z rozczarowaniem modelem państwa liberalno-demokratycznego i stwierdzeniem dekadencji życia politycznego. D'Annunzio odpowiadał w ten sposób oczekiwaniom swoich czytelników, przede wszystkim mieszczaństwa, które w tym okresie zaczynało reagować przeciwko pierwszym ruchom społecznym, negując prawa klas „wynurzających się”, oponując przeciwko reformizmowi społecznemu i głosząc potrzebę prowadzenia strategii siły zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Historyk literatury włoskiej Alberto Asor Rosa trafnie zauważył, iż D'Annunzio *uczestniczył na swój sposób w tej złożonej operacji, która pośredniczyła ideologicznie w odrzuceniu nowych ruchów i wyrażała strach klas rządzących, w związku z po-*

<sup>13</sup> Zob. D. Bonomo, *op. cit.*, s. 8.

<sup>14</sup> Cyt. za P. Alatri, *Ideologia...*, s. 31.

<sup>15</sup> Cyt. za Bonomo, *op. cit.*, s. 36.

stepowaniem mas w konfliktach społecznych i w związku z rodzącym się zorganizowanym ruchem robotniczym<sup>16</sup>.

D'Annunzio wyrażał obawy klasy średniej, a także intelektualistów, którzy uważali się za ofiary naruszenia równowagi społecznej, spowodowanego radykalną zmianą procesów produkcji w okresie *postrisorgimentale*<sup>17</sup>.

W tym świetle D'Annunzio stał się oficjalnym interpretatorem potrzeb i snów drobnego mieszczaństwa, które miało służyć wielkiemu kapitałowi w fazie ekspansji, w oczekiwaniu na wielkie zwycięstwa imperialistycznych Włoch. Był jednym z heroldów ruchu, w którym skupiały się elementy dekadentyzmu, awangardy, nacjonalizmu, futuryzmu, a który stanowił, jak podkreślił historyk literatury włoskiej Angelo Jacomuzzi, *propozycję kandydatury dla „klasy wykształconej” kierownictwa politycznego masami w celu „odrodzenia” antydemokratycznej władzy mieszczaństwa*<sup>18</sup>.

Historyk literatury włoskiej okresu międzywojennego, Giorgio Luti, wychodząc z założenia, że *oligarchia mieszczańska odnajdywała się w gloryfikacji siły, w micie wyższego człowieka, który dominuje i rządzi w celu zrealizowania swojego powołania*, uznał, iż D'Annunzio był *rzeczywiście wieszczem mieszczaństwa włoskiego, które uznawało w nim swojego duchowego przewodnika, prekursora, artystę, będącego w stanie zaoferować wysławiany obraz społeczeństwa wybranych, które pokonało dumnie niebezpieczeństwo głębokich przemian społecznych*<sup>19</sup>. Jak zaznaczył Stelio Zeppi, D'Annunzio przewidział powstanie ruchów promonarchistycznych i antyparlamentarnych, które kształtując się w ostatnim okresie rządów Francesco Crispiego, rozwinęły się za Humberta I, a w szczególności za rządów Giorgio Sidneya Sonina i Luigiego Girolamo Pellouxa w latach 1897–1900. Wiąże się z tym występujące w jego twórczości oczekiwanie na przywódcę charyzmatycznego, na „ducha, który okazuje brak umiaru i ciepło, wystarczające, żeby uczynić cud postępu”, który wydaje się „sobie samemu i innym opętany tajemną siłą, dużo potężniejszą od tej, która ogarniała starożytną Pytię”, i który posiada „świętą iskrę szaleństwa”<sup>20</sup>.

W tym kontekście ideologia D'Annunzia mieściła się idealnie w szerokim ruchu antydemokratycznym i antyparlamentarnym, który pojawił się we Włoszech w przeddzień nowego stulecia. Wyrażała się w polemice z atmosferą *postrisorgimentale*, wzmacniającą się w pierwszych latach nowego stulecia, w okresie,

<sup>16</sup> Cyt. za P. Alatri, *Ideologia...*, s. 29.

<sup>17</sup> *Postrisorgimentale* – dosł. „pojednoczeniowa”. *Risorgimento* to okres walk o niepodległość w latach 1820–1870, zakończony przyłączeniem Rzymu do nowo powstałego państwa włoskiego. Zob. J. Ugniewska, *Giuseppe Mazzini – historia jako narodowa terapia*, PAN, Wrocław 1986, s. 11; J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1999, s. 378 i n.

<sup>18</sup> A. Jacomuzzi, *Una poetica strumentale. Gabriele D'Annunzio*, Einaudi, Torino 1974, s. 35.

<sup>19</sup> G. Luti, *D'Annunzio, [w:] I protagonisti. Il XIX secolo: la rivoluzione industriale*, CEI, Milano 1972, s. 145.

<sup>20</sup> S. Zeppi, *Il pensiero politico di D'Annunzio nell'Ottocento (1879–1900)*, „Filosofia Politica”, nr 1, kwiecień 1999, s. 116.

gdy w całej Europie rozpowszechniły się podobne idee. We Włoszech znalazły one konkretny wyraz w ruchu nacjonalistycznym, który rozwinął się w latach 1907–1910.

W 1899 roku ukazał się kolejny dramat polityczny D'Annunzia pt. *La Gloria*<sup>21</sup>, w którym wyraźnie jest widoczne echo współczesnych wydarzeń politycznych: skandal w Banku Rzymskim, upadek rządu Crispiego, wystrzały armatnie w Mediolanie<sup>22</sup> i próba wprowadzenia rządów autorytarnych. Bardzo znaczące są słowa głównego bohatera, w którym niektórzy krytycy upatrują transfiguracji losu Francesco Crispiego: *Usłyszycie drżenie i ruch młodego ducha narodowego pod cementem kłamstw, w który zamknęliśmy go my, ludzie z wczoraj, fałszywi wyzwoliciele. I wy możecie rozwinąć go, podnieść jego ukrytą siłę, poszerzyć oddech, oddać mu jego geniusz, wy, ludzie jutra, prawdziwi oswobodziciele*<sup>23</sup>.

Jak zauważył historyk literatury włoskiej Dario Bonomo, początkowo D'Annunzio rozważał możliwość powierzenia rządów państwem arystokracji. Straciwszy jednak zaufanie do tej klasy w następstwie wydarzeń w 1889 roku, łudził się możliwością wprowadzenia monarchii absolutnej, dostrzegając potrzebę kreowania nowego króla *natura ordinatus ad imperandum*, który wcieliłby w życie zasady Księcia Niccolò Machiavellego. Krytycznie odnosił się jednak do działań dynastii sabaudzkiej, która w jego przekonaniu nie była w stanie zapewnić Włochom godności i potęgi, pozostając uwikłana w kłótnie w parlamencie i spory finansowe.

Widząc, jak królowie, zredukowani do roli biurokratów, podporządkowują się żądaniom tłumu, stworzył wizję charyzmatycznego wodza, który oswobodzi naród z upadku i dekadencji. Ten motyw wyraźny jest w kolejnych utworach D'Annunzia: *Le vergini delle rocce*, *La Gloria*, *Più che l'amore*<sup>24</sup>.

Jak zaznaczył Mario De Micheli, charakterystyczne jest w doktrynie D'Annunzia stopniowe przejście od koncepcji nadczłowieka (*superuomo*), bohatera indywidualnego do koncepcji „nadnarodu” (*supernazione*), tzn. bohatera narodowego. Ta ewolucja wyraźna jest już w powieści *Le vergini delle rocce*, gdzie czytamy: *Kiedy wszystko będzie już sprofanowane, kiedy wszystkie ołtarze Myśli i Piękna będą przewrócone, kiedy wszystkie urny zawierające esencje idealne bę-*

<sup>21</sup> Wystawiony po raz pierwszy w 1899 r. z udziałem Eleonory Duse i Ermete Zacconi.

<sup>22</sup> Na przełomie lat 1897 i 1898 fala wystąpień głodowych objęła wiele miast włoskich. W Mediolanie rozruchy osiągnęły szczytowe nasilenie. Dowodzący w tym mieście gen. Fiorenzo Bava Beccaris wyprowadził na ulicę wojsko oraz działa i w dniach od 7 do 9 maja 1898 roku dokonał prawdziwej masakry. Na ulicach i placach Mediolanu zginęło wtedy ok. 100 osób, ponad 450 było rannych. Zob. J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 451.

<sup>23</sup> Cyt. za P. Alatri, *Ideologia...*, s. 90.

<sup>24</sup> Po raz pierwszy model charyzmatycznego przywódcy, który byłby w stanie uzdrowić państwo z „prostactwa, biedy i dekadencji” oraz przywrócić sukcesy okresu *risorgimento* pojawia się w powieści *Le vergini delle rocce*. Również w tragedii *Più che l'amore* (1906) pojawia się, oprócz krytyki klasy mieszczańskiej i wrogości wobec instytucji publicznych, mit nadczłowieka, który powinien działać „poza dobrem i złem”, a także mit imperium kolonialnego w Afryce.

da potłuczone, kiedy zwykle życie codzienne zejdzie do takiego poziomu degradacji, że nie będzie możliwym pokonać go, kiedy w wielkiej ciemności zgaśnie ostatnia paląca się lampka, wtedy tłum zatrzyma się ogarnięty paniką bardziej przerażającą niż ci, którzy zniszczyli jego nędzną duszę. I z braku szaleństwa, które ich oślepiło, poczuje się zgubiony w tej pustyni pełnej ruin, nie widząc przed sobą światła. Wtedy nadejdzie potrzeba Bohaterów i sam tłum poprosi o różgi żelazne, które będą trzymać go w ryzach<sup>25</sup>.

Dopiero w okresie fiumeńskim D'Annunzio, pozostając pod wpływem Alceste De Ambrisa i ideologii syndykalizmu rewolucyjnego, stworzył wizję demokracji komunalnej, uważając komuny za „organizm polityczny i religijny o nadzwyczajnej żywotności”<sup>26</sup>. Postrzegał je jako najsolidniejszy i najszczerzy system przeznaczony do faworyzowania rozwoju wszystkich energii ludzkich i promienistych wizji sztuki, poezji, wiedzy i „wszelkiego duchowego piękna”.

### Epizod parlamentarny

Prawdziwy debiut polityczny D'Annunzia miał miejsce w 1897 roku, kiedy młody poeta wziął udział w wyborach w kolegium w Ortonie jako kandydat prawnicy do Izby Deputowanych. Po ostrej kampanii wyborczej, w czasie której wygłosił – m.in. 22 sierpnia 1897 r. – słynną mowę „Discorso della Siepe”, został wybrany posłem, wygrywając z kandydatem radykałów Altorellim<sup>27</sup>. „Discorso della Siepe” opublikowano później pt. *Laude dell'illaudato* w *Libro ascetico della giovane Italia*. Zdaniem Edmondo De Amicisa, było to „jedno z najdziwniejszych i najśmielszych przemówień w historii wyborów politycznych”<sup>28</sup>. D'An-

<sup>25</sup> G. D'Annunzio, *Le vergini delle rocce*, Mondadori, Milano 1957, s. 56.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>27</sup> Wśród 3722 uprawionych do głosowania i 2660 głosujących D'Annunzio zdobył 1405 głosów. Zob. F. Pariset, *L'esperienza parlamentare di Gabriele D'Annunzio*, „Storia contemporanea”, nr 1, marzec 1977.

<sup>28</sup> Cyt. za S. Zeppi, *op. cit.*, s. 124. Interesująco opisuje mowę polityczną D'Annunzia Władysław Rabski w artykule *Gabryel D'Annunzio jako dramaturg*, opublikowanym na łamach „Echa Muzycznego, Teatralnego i Artystycznego” 6 stycznia 1901 roku. Rabski, który przeczytał przemówienie D'Annunzia w gazecie francuskiej, był wyraźnie zaskoczony *tym dziwnym programem politycznym, w którym nie było mowy ani o podatkach, ani o koncesyjach kolejowych, ani o budowie nowych okrętów, lecz brzmiał olbrzymi hymn uwielbienia na cześć piękna ukrytego w tłumach, w lazurach nieba włoskiego, w ekstazie światła nad zatoką neapolitańską i w sielance chaty wieśniaczej*. „*Śłuchajcie mnie, wy, chłopi z mojej ojczyzny – wołał Gabryel d'Annunzio – oto zwiastuję wam prawdę i rad jestem wyznać ją przed ludem moim, z głęboką pogardą odpychając śmiechy filistrów: Losów krainy włoskiej nie można oddzielić od losów piękna, którego matką są Włochy. Oto jest ta prawda wzniosła, do której oczy zwracamy jako do słońca*”. I dalej mówił poeta, że odrodzenie piękna będzie odrodzeniem Italji, a lud Lionarda da Vinci i Michała Anioła, ten lud, który za błędy w architekturze kościołów umie kamieniować budowniczych swoich, słuchał w skupieniu tej mowy dziwnej, a raczej pieśni głębokiej. I poszedł ten lud za poetą i wybrał go posłem



nunzio wyraził swoją koncepcję patriotyzmu estetyzującego w zdaniu: „Przyszłość Włoch jest nierozdzielnie złączona z losem Piękna, którego jest matką”. Zawarł w tej mowie również polemikę z socjalizmem, który prowadzi do „regresu historycznego” i jest „przewrotną doktryną, która odpowiada za demoralizację jednostek i transformację wolnego indywiduum w anonimowego niewolnika Państwa nieodpowiedzialnego i biernego”<sup>29</sup>.

Mowa wyborcza była więc wyrazem koncepcji antyegalitarnych, antydemokratycznych i antysocjalistycznych poety. Jednocześnie D'Annunzio proklamował program imperialistyczny w polityce zagranicznej i hasło dyktatury w polityce wewnętrznej: „duch łaciński nie będzie mógł odzyskać hegemonii w świecie, jeśli nie będzie ustanowiony kult Jednej Woli (*Volontà Una*) – głosił. Jak słusznie zauważył Stelio Zeppi, w tej koncepcji wyraźne jest podporządkowanie polityki wewnętrznej polityce zagranicznej, typowe dla nacjonalizmu i faszyzmu”<sup>30</sup>.

D'Annunzio demonstrował zupełną obojętność wobec kwestii społecznych<sup>31</sup>. Epizod parlamentarny zakończył się jednak dość niespodziewanie. Oznaczał zasadniczy zwrot w postawie politycznej D'Annunzia, który w czasie posiedzenia Izby Deputowanych 24 marca 1900 roku, obradującej w sprawach polityki zagranicznej i zmiany regulaminu obrad Parlamentu<sup>32</sup>, w sposób zaskakujący opuścił ławy prawicy i przeszedł do radykalnej lewicy, głosząc, iż „idzie w kierunku życia”<sup>33</sup>.

Historyk włoskiego faszyzmu Francesco Pariset uważa, że ten krok poety można wytłumaczyć jako manifestację sympatii dla walki radykalnej lewicy

---

swoim. Zob. W. Rabski, *Gabryel D'Annunzio jako dramaturg*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne”, nr 3, Warszawa, 6 stycznia 1901, s. 26.

<sup>29</sup> S. Zeppi, *op. cit.*, s. 125.

<sup>30</sup> Jak zaznaczył Stelio Zeppi, ta koncepcja zbliżona była do wizji Crispiego. Nic więc dziwnego, że mowa D'Annunzia spodobała się premierowi: „Poczułem kołatanie w sercu wielkości włoskiej”, napisał Crispi do Roberto Gallego, 28 sierpnia 1897. Zob. S. Zeppi, *op. cit.*, s. 126.

<sup>31</sup> W maju 1898 roku wobec zamieszek w kraju wywołanych trudnościami ekonomicznymi związanymi z konfliktem hiszpańsko-amerykańskim poeta wystąpił ostro przeciwko „florencjczykom plebsowi” (*plebaglia fiorentina*), który w czasie zamieszek uszkodził posąg Perseusza dłuta Celliniego na znak protestu przeciwko wzrostowi cen chleba.

<sup>32</sup> W maju 1899 roku premier Luigi Girolamo Pelloux, który złożył dymisję po problemach związanych z polityką zagraniczną Włoch w Chinach, stworzył drugi rząd. Zamierzał przeprowadzić w Parlamencie szczególne postanowienia polityczne, które miały ograniczyć wolności posłów. Wywołało to sprzeciw radykałów, republikanów i socjalistów. 1 czerwca 1899 roku radykalna lewica odwołała się do ostracyzmu, który po raz pierwszy miał miejsce w historii Parlamentu włoskiego. Żeby zważyć ten stan rzeczy, większość parlamentarna zaproponowała zmianę regulaminu. 21 marca 1900 roku przedstawiono wniosek autorstwa posła Tommaso Cambray-Digny, który spotkał się z ostrym protestem opozycji.

<sup>33</sup> Ten gest D'Annunzia, określony jako *il salto di siepe* – w nawiązaniu do tytułu jego słynnej mowy wyborczej (*il discorso della siepe*), wzbudził sensację i polemikę. Został zinterpretowany jako manifestacja jego fantazji artystycznej bez wyraźnych przesłanek ideologicznych. Szerzej na temat epizodu parlamentarnego D'Annunzia F. Pariset, *op. cit.*, s. 5–33.

w obronie wolności publicznych, a nie jako przyjęcie poglądów politycznych, które nie mogły być podzielane przez młodego deputowanego.

W marcu 1900 roku D'Annunzio w artykule *Morti e vivi* opisał całe zdarzenie, potępiając przede wszystkim „wielkie kłamstwo parlamentarne” i identyfikując je z dwoma politykami: posłem partii konserwatywnej Ercole Radice i Tommaso Cambray-Digny, który „próbował nagle odciąć się od liberalnych tradycji naszej trybuny politycznej”.

Równocześnie też 1 maja 1900 roku opublikował na łamach „Avanti” wiersz *Canto di festa di Calendimaggio*, który choć jest utrzymany w stylu arystokratyczno-kwiecistym, wyraża estetyzm populistyczny D'Annunzia. Poeta po raz pierwszy zwraca się do robotników, „dusz twardych, zadyszanych w szerokich klatkach piersiowych”, „bohaterów pełnych sadzy”, „półnagich rzemieślników antycznych form”, „atletów o koronach z iskier”.

Po tym epizodzie D'Annunzio nie został więcej wybrany posłem, choć wziął ponownie udział w wyborach w maju 1900 roku.

Zdaniem Renzo De Felice wspomniany epizod parlamentarny trudno traktować jako prawdziwą demonstrację polityczną. Podobnie też przejście D'Annunzia do lewicy De Felice uważa raczej za akt wolności niż za manifestację jakiegoś określonego credo politycznego. Jego znaczenie bagatelizuje też Francesco Pariset, który uważa, że doświadczenie parlamentarne należy zaliczyć do licznych eksperymentów w życiu D'Annunzia, do których popychała go jego artystyczna natura, ideały nadczołwieka i dążenie do bardziej intensywnego życia<sup>34</sup>. Stąd też abstrakcyjny indywidualizm poety nie pozwolił mu zamknąć się w jakiejś określonej formule partyjnej. Zresztą już w liście z lipca 1897 roku D'Annunzio pisał: *Jestem poza prawicą i lewicą, tak jak poza dobrem i złem. Widziałem, że jakieś gazety przedstawiają mnie jako kandydata prawicy. Ale ty wiesz lepiej niż ktokolwiek, jak wspaniała będzie osobliwość moich zdolności na starych ławkach Montecitorio. Będę częścią mnie samego. Jestem człowiekiem życia, a nie formu!*<sup>35</sup>.

Jednocześnie też po przegranej w wyborach w 1900 roku, w których D'Annunzio był kandydatem z ramienia socjalistów, poeta jeszcze dobitniej podkreślił swoją awersję do socjalizmu, tak tłumacząc swoją postawę w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi „Temps”: *Myślicie, że jestem socjalistą? Ja ciągle jestem mną samym. Pomiędzy tymi ludźmi a mną istnieje granica. Jestem i pozostanę indywidualistą do ostatka, indywidualistą bezlitosnym. Spodobało mi się wejść na jakiś czas do jaskini lwa, ale zostałem do tego pchnięty odrazą do innych partii. Socjalizm we Włoszech jest absurdem. U nas nie ma innej alternatywy politycznej poza możliwością niszczenia. Wszystko to, co obecnie istnieje, jest nicością; jest zgnilizną. Śmierć, która przeciwstawia się życiu. Najpierw trzeba splądrować wszystko. Któżś dnia zejdę na ulicę*<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> F. Pariset, *op. cit.*, s. 7.

<sup>35</sup> Cyt. za P. Gentile, *D'Annunzio deputato*, [w:] *Gloria alla Terra – Gabriele d'Annunzio e l'Abruzzo*, Pescara 1963, s. 256.

<sup>36</sup> Cyt. za U. Foscanelli, *D'Annunzio e l'ora sociale*, Carnaro, Milano 1952, s. 81–82.

### 3. D'Annunzio nacjonalista

Stelio Zeppi<sup>37</sup> w pierwszym okresie kształtowania się myśli politycznej D'Annunzia (lata 1894–1900), wyróżnił następujące elementy jego doktryny: 1) pogarda, choć jeszcze stonowana, dla Parlamentu „ślepego i małostkowego”, który jest miejscem bezsensownych kłótni, spekulacji, niekompetencji i służalczości; 2) przecenianie polityki zagranicznej i zbrojnej w stosunku do polityki wewnętrznej (znaczące są słowa: *Z jakiej potęgi Włochy zdobędą swoją wielką przyszłość? Z rolnictwa Bernardino Grimaldiego? Z kolei senatora Saracco? Z abolicji posła Maglianiego? Włochy albo będą wielką potęgą morską, albo będą niczym*<sup>38</sup>); 3) kult przywódcy, „wyższego człowieka”, który nagina i kształtuje „masę plebsu” według własnego uznania. W pierwszym okresie tym przywódcą jest kapitan statku, który *musi być (lub musi być głęboko przekonany, iż jest) prawdziwą duszą swojego statku. W wojnach morskich, gdzie ucieczka jest niemożliwa bez woli komendanta, załoga nie ma roli decydującej. Esencja współczesnej walki polega na tym, że zanika pojedyncza wartość każdego żołnierza i żyje tylko statek ze swoim przywódcą, który nim kieruje*<sup>39</sup>.

W 1887 roku, kiedy premierem rządu zostaje Francesco Crispi, zwolennik polityki ekspansji afrykańskiej, D'Annunzio opracował temat rewanżyzmu antyaustriackiego, który ma na celu zmyć hańbę klęski pod Lissą (20 VII 1866) i jej konsekwencje w mentalności narodu. Odwołuje się do chwały starożytnego Rzymu i średniowiecznych republik morskich. Wróży wspaniałą przyszłość narodową, oświetloną triumfami na morzu: *Nie wiem, jaki bohaterowski i wielki sen podnosił się z morza w nocy; nie wiem, jaka wizja nowych bitew i nowych zwycięstw*<sup>40</sup>.

Rok później napisał serię artykułów *Per la morte dell'ammiraglio di Saint-Bon*, publikowanych na łamach „Tribuna” od 27 maja do 6 lipca 1888 r. i zebranych w tomie *L'Armata d'Italia*. Artykuły te, zainspirowane wydarzeniami na Morzu Adriatyckim, stanowią pierwsze wystąpienie polityczne D'Annunzia<sup>41</sup>,

<sup>37</sup> Cfr. S. Zeppi, *op. cit.*, s. 112.

<sup>38</sup> *L'Armata d'Italia*, [w:] G. D'Annunzio, *Tutte le opere*, Mondadori, Milano 1950, t. III, s. 3–4.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Należy zaznaczyć, że już w 1879 roku szesnastoletni D'Annunzio napisał patriotyczną odę *A Umberto I di Savoia*, choć oryginalny tytuł brzmiał *All'Augusto Sovrano d'Italia/ Umberto I di Savoia/ nel XIV Marzo del 1897/ suo giorno natalizio/ augurii e voti*. Wiersz został opublikowany dzięki staraniom dyrektora Liceum „Cicognini” w Prato, do którego uczęszczał D'Annunzio. W tym samym roku ukazał się pierwszy zbiór wierszy pt. *Primo vere*. Można więc powiedzieć, że debiut poetycki D'Annunzia nastąpił pod znakiem zaangażowania w sprawy polityczne. Choć w pierwszym zbiorze wierszy wyraźny jest wpływ Carduccięgo, to jednak pojawiają się nowe elementy, a przede wszystkim temat agresji wojennej, obcej twórczości Carduccięgo: *A Roma tornerai le pugne e i trionfi antichi i le pittrici schiere corrusche d'armi*. Sposób pojmowania patriotyzmu jest diametralnie inny u D'Annunzia i u Carduccięgo. Druga pieśń *Canto novo* zatytułowana *Canto del sole*, w której pojawia się już motyw „mare nostrum” i glorii wojennej na morzu, jest zapowiedzią *Odi navali* czy *Elettry*, utworów o wyraźnie politycznym charakterze. Dopiero w 1899 roku ukazała się

który interweniuje w sprawie wzmocnienia włoskiej floty wojennej<sup>42</sup>. Poeta krytykuje w szczególności ministra żeglugi Benedetto Briniego i starszych oficerów, którzy przyzwyczaili się do działań biurokratycznych, a nie do walki, oraz biurokrację, która „wysysa energię ze społeczeństwa”. Przedmiotem krytyki D’Annunzia jest też parlament, który nie rozumie strategicznego znaczenia floty wojennej w młodym państwie włoskim. Z oburzeniem poeta spogląda również na nieudolność zbrojną przywódców współczesnych Włoch. W szczególności głosił: *Juliusz Cezar, idąc do Hiszpanii przeciwko Afranio i Petreio, mówił: „Idę ad exercitum sine duce”*. Kiedy poszedł do *Tessagli przeciwko Pompejuszowi, mówił: „Idę ad ducem sine exercitu”*. *Dzisiaj Nelson, Ferragut, Teghetoff, wybierając się przeciwko naszej flocie, mógłby wypowiedzieć jedno lub drugie motto. Boże, miej w swej opiece Italię!*

Pamięć klęski poniesionej przez Włochów pod Dogali (26 stycznia 1887 r.) pojawiła się również w utworze *Per gli Italiani morti in Africa*, który ukazał się w gazecie „Capitan Fracassa” 19 lutego 1887 roku. Poeta jest przekonany, że „pamięć bohaterów przyniesie żniwo” i z ufnością patrzy w przyszłość Narodu: *My, twoi synowie, będziemy czuwali./ W ciszy twój najwyższy/ dzień, o Ojczyzno, będziemy czekali. (Noi, tuoi figli, veglieremo./ In silenzio il tuo supremo/giorno, o Patria, attenderemo)*. Razem z cyklem *L’Armata d’Italia* ukazały się w 1893 roku *Odi navali* powstałe w latach 1892–1893. Są one przykładem poezji politycznej D’Annunzia. Powstałe z okazji kommemoracji admirała Sain Bon, bohatera spod Lissy, który zmarł pod koniec listopada 1892 r., sławia m.in. wysiłek zbrojny, potęgę wojenną i irredentyzm. Jednocześnie napisane w okresie najsil-

pierwsza powieść D’Annunzia *Il Piacere*, a następnie w 1892 *L’innocente*, w 1894 *Trionfo della morte*, w 1895 *Le vergini delle rocce*, a w 1900 *Il Fuoco*. Powieści, jak zauważył Paolo Alatri, wyrażają konkretną koncepcję życia, która na swój sposób jest konsekwentnie uwzględniana w credo ideologicznym autora. To samo można powiedzieć o dramatach powstałych w tym samym okresie: *La città morta* (1896), *La Gioconda* i *La Gloria* (1899), *Francesca da Rimini* (1901), *La figlia di Jorio* (1903). Zob. P. Alatri, *Ideologia e politica...*, s. 24.

<sup>42</sup> Potrzeba wzmocnienia struktur zbrojnych Włoch w celu podniesienia kraju do poziomu państw europejskich pojawiła się już w 1870 roku, szczególnie wobec wzrostu sił zbrojnych Niemiec Bismarcka. W szczególności chęć poprawy uzbrojenia wojennego wynikała z pragnienia zmycia śladu klęski pod Lissą i z budzących się idei ekspansjonistycznych, które żywiła większa część klasy politycznej w stosunku do Tunezji (aż do 1881) oraz w stosunku do pozaeuropejskich państw Morza Śródziemnego (sen Mazziniego o supremacji Włoch na Morzu Śródziemnym był podzielany m.in. przez Crispiego, a także przez Blanca i Cialdiniego). W *L’Armata d’Italia* D’Annunzio pisał: *We Włoszech żywa jest głęboka i niezmienna miłość do morza i do chwały morskiej, tak jak za czasów republik. To piękne i szlachetne dziedzictwo, które trwa od wieków w duchu narodu włoskiego. Żadne inne dążenie nie jest tak zgodne, tak potężne i tak narodowe...* Zob. G. D’Annunzio, *L’Armata d’Italia*, [w:] *idem, Tutte le opere...*, t. III, s. 3–4. Równocześnie na poziomie sentymentów narodowych, które w dużej części wyrażali i wzmagali dziennikarze i literaci, od momentu zdobycia Rzymu żywe były idee tradycji dawnych glorii morskich. Pojawiły się one już u Balbo i Mazziniego, którzy namawiali do zdobycia chwały na morzu i podporządkowania wybrzeża afrykańskiego. Zob. L. Campo Fregoso, *Del primato italiano sul Mediterraneo*, opublikowana w Turynie w 1872 r. mowa G. Carducciego, *Per la morte di G. Garibaldi*, wygłoszona w 1882.

niejszej dekadencji i kryzysu zjednoczonego państwa, wyrażają nostalgię za bohaterskimi czasami wojen renesansowych, walk o zjednoczenie Włoch i wyprawy Garibaldiego, a zarazem zawierają refleksję nad aktualnym stanem państwa w okresie niezbyt szczęśliwych wojen afrykańskich i kryzysu ekonomicznego.

W dwóch pieśniach: *A una torpendiera nell'Adriatico* i *Per la festa navale nelle acque di Genova* pojawiają się elementy obecne już w *L'Armata d'Italia*: miłość do maszyny, pragnienie bitwy, chęć uwolnienia kraju od hańby klęski pod Lissą. Nowym elementem jest tu aluzja irredentystyczna do Triestu. Motyw irredentyzmu Triestu występuje też w innym wierszu poświęconym admirałowi Sain Bon, a mianowicie w *Trieste al suo ammiraglio*. W świetle tego utworu niechęć D'Annunzia do obecności Austrii nad Morzem Adriatyckim, oprócz chęci zmazania piętna klęski pod Lissą, przejawia się w rewindykacji irredentystycznej Triestu. W pojęciu D'Annunzia odzyskanie tego miasta staje się pierwszym konkretnym celem ekspansjonizmu włoskiego.

W 1901 roku w *Canto augurale per la nazione eletta* D'Annunzio wypowiedział prorocze słowa: „Tak zobaczysz któregoś dnia morze łańskie pokrywające się rzezią twojej wojny”. Pojawia się też wizja nowych Włoch, „świętych, z pługiem i okrętem wojennym” (prora). Jest to wyraźne nawiązanie do antycznego przysłowia *navigare necesse est* – życie nie jest konieczne, konieczne jest żeglowanie, gdyż „na morzu toczy się walka królestw”.

W *Canzone per la nazione eletta*, jak zauważył historyk literatury włoskiej Eurialo De Michelis, występuje już poetycki obraz imperializmu i nacjonalizmu faszystowskiego: zostaje przedstawiony robotnik i rolnik w roli agresywnej – jako masa nadająca się do rzucenia na wyprawę zbrojną<sup>43</sup>.

Punktem kulminacyjnym imperializmu D'Annunzia jest jednak dramat *La Nave*, napisany między latami 1905–1908, uważany za manifest literacki nacjonalizmu włoskiego. W tym dramacie, powstałym na gruncie idei sztuki wzywającej do czynów, gdzie poeta jako wieszcz popycha swój lud do dominacji zbrojnej poprzez wojnę, wysiłek zbrojny i poświęcenie, „emfaza nacjonalistyczna osiąga szczyt”. To w tym utworze znajduje się słynna fraza: „Uzbrój dziób okrętu i podnieś kotwicę w kierunku świata”.

W 1910 roku D'Annunzio opublikował powieść *Forse che si forse che no* poświęconą pionierom lotnictwa. Daje w niej wyraz egzaltacji samolotem jako bronią, która jego zdaniem odegra ważną rolę w rozwoju sił zbrojnych. Temat broni lotniczej pojawiał się zresztą jeszcze wielokrotnie w twórczości D'Annunzia: w 1917 roku napisał list do generała Luigiego Cadorna, w którym przedstawił problem rozwoju lotnictwa i wskazał na możliwości jego wykorzystania w wojnie<sup>44</sup>. Do tego tematu nawiązał też D'Annunzio w przemówieniu wygłoszonym 9 lipca 1919 roku do lotników włoskich w obozie Centocelle<sup>45</sup>.

<sup>43</sup> E. De Michelis, *Roma senza lupa. Nuovi studi sul D'Annunzio*, Bonacci, Roma 1976, s. 25.

<sup>44</sup> List został włączony do zbioru *Faville del maglio* w 1924 roku.

<sup>45</sup> Tekst przemówienia został opublikowany w *Libro ascetico della giovane Italia*.

## I wojna światowa

I wojna światowa stanowiła przełomowy moment w życiu poety. Wpłynęła bowiem na dalszą ewolucję jego poglądów politycznych, a także spowodowała rozbudzenie jego wrażliwości społeczno-politycznej<sup>46</sup>. Jak bowiem stwierdził historyk włoskiego faszyzmu Francesco Perfetti, pisząc o poecie, „wojna wpłynęła głęboko na jego wrażliwość i popchnęła go do zrozumienia konieczności działania politycznego”<sup>47</sup>. Wojna też zmieniła „wieszczę narodowego” w „poetę żołnierza”, wywarła swoiste piętno na jego radykalnym indywidualizmie, pozwoliła odkryć i docenić cnoty i wartość innych żołnierzy, często wywodzących się z „plebsu”, gotowych jednak do czynów heroicznych, solidarności i poświęcenia. To doświadczenie odegrało istotną rolę w okresie fiumeńskim.

Wraz z wybuchem wojny D'Annunzio zrezygnował z działalności poetyckiej i poświęcił się wyłącznie polityce. Wtedy też rozpoczęła się właściwa działalność polityczna poety. Jego przemowy z okresu kampanii interwencyjnej zostały później zebrane i opublikowane w dwóch tomach *Per la più grande Italia* i *Il libro ascetico della giovane Italia*.

Poeta, który już w czasie swojego pobytu we Francji stał się orędownikiem przymierza włosko-francuskiego i promotorem propagandy antyniemieckiej, po wybuchu wojny powrócił do Włoch i stanął na czele interwencyjnych. Wieczorem 5 maja 1915 roku wygłosił w Quarto mowę z okazji odsłonięcia pomnika Garibaldiego i Wyprawy Tysiąca. W następnych dniach wygłosił kolejne mowy, najpierw w Genui, później w Rzymie, wzywając do przystąpienia do wojny po stronie Ententy i przede wszystkim opowiadając się przeciwko neutralnej polityce premiera Giovanniego Giolittiego. Całą jego kampanię za przystąpieniem do wojny, prowadzoną w formie wystąpień publicznych i artykułów publikowanych w „Corriere della Sera”, cechuje nie tylko ogromne zaangażowanie, ale również i rzadko spotykana zaciekłość. Jak zaznaczył Paolo Alatri, D'Annunzio w tym okresie stał się osobowością narodową. 30 września 1914 roku na łamach „Journal” ukazał się jego artykuł pt. *Aux Italiens, un Italien*, który stanowił jeden z pierwszych manifestów D'Annunzia za przystąpieniem Włoch do wojny po stronie Francji, Anglii i Rosji. Z kolei 25 kwietnia 1915 roku, w wigilię Paktu Londyńskiego, w dwóch gazetach francuskich „Le Figaro” i „La Petite Gironde” D'Annunzio opublikował artykuł zatytułowany *La très amère Adriatique*, podkreślając znaczenie przyjaźni włosko-francuskiej.

<sup>46</sup> Guglielmo Gatti, autor biografii D'Annunzia, stwierdził, że życie poety można podzielić na dwa etapy: 1) od czasów młodości do 1914 roku – okres poświęcony sztuce; 2) od 1914 r. do śmierci – czas całkowicie poświęcony Ojczyźnie. Zob. G. Gatti, *Vita di Gabriele d'Annunzio*, Sansoni, Firenze 1988, s. 20.

<sup>47</sup> Zob. F. Perfetti, *D'Annunzio e la guerra*, [w:] A.A.V.V., *D'Annunzio e la guerra*, „Nuovi quaderni del Vittoriale”, Mondadori, Milano 1996, s. 9.

Po przystąpieniu Włoch do wojny D'Annunzio, pomimo zaawansowanego wieku, wstąpił do armii<sup>48</sup> i został porucznikiem w V Pułku Lansjerów z Nowarry. Jego czyny na morzu i w powietrzu zyskały wielki rozgłos i świadczyły o niezaprzeczalnym bohaterstwie<sup>49</sup>. „Były to raczej wyprawy prywatne, które włączały się w kontekst wojny z zewnątrz, ale nie dopełniały jej” – stwierdził historyk literatury włoskiej Gianni Grana. Cały czas ukazywały się przesłania wojenne D'Annunzia, a także ogłaszane przez niego na łamach „Corriere della Sera” *Odi*, które później zostały zebrane w tomie pt. *Canti della guerra latina i Per la più grande Italia*. Ich myślą przewodnią było wystawianie męstwa wojskowego i ducha oporu na froncie włoskim.

Zdaniem Renzo De Felice, w okresie wojny nastąpiła transformacja D'Annunzia: narodził się jako polityk. Polemika z Ligą Narodów z okresu powojennego, która znalazła wyraz w Konstytucji Państwa Fiumeńskiego „Carta del Carnaro”, oznaczała bowiem odrzucenie dotychczasowego porządku społecznego.

Zaraz po wojnie D'Annunzio, który dzięki sławnym czynom na froncie zdobył wielką popularność wśród społeczeństwa włoskiego, stał się osobowością polityczną. Angielski historyk Michael A. Ledeen stwierdził: *Pod koniec wojny, D'Annunzio stał się figurą legendarną. Jedyny prawie wśród ludzi swojego czasu, nie tylko stworzył egzaltowane wyobrażenie życia i swej roli w świecie, ale też udało mu się narzucić tej rzeczywistości swoją koncepcję poetycką. [...] Ponieważ wojna wzbudziła wiele marzeń w sercu wielu ludzi, D'Annunzio stał się symbolem narodowym dla wszystkich tych, którzy wierzyli, że bohaterstwo, które narodziło się w czasie wojny, musi zostać zrealizowane również w narodzie*<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> Jego dobrowolne wstąpienie do wojska natrafiło na opór ze strony rządu i dowództwa wojskowego, obawiających się problemów z poetą. 31 lipca 1915 roku D'Annunzio pisał do komendanta Wenecji Ammiraglia: *Niech Pan pomyśli, że chodzi o sprawę życia i śmierci. Niech Pan zrozumie nie chęć śmierci, lecz potrzebę życia. Ja nie żyłem w innym celu, niż żeby doczekać tych chwil. Wszystkie moje książki zebrane nie są warte godziny upojenia, które mi odebrano (zakazem). Proszę, błagam: niech Pan nie dopuści do tej zbrodni przeciwko duchowi*. Cyt. za R. De Felici, *op. cit.*, s. 17.

<sup>49</sup> Działalności wojskowej D'Annunzia towarzyszyło hasło *osare inosabile* (dosł. „odważyć się na rzeczy niemożliwe”). Rzeczywiście brał on udział w wyprawach pozornie niemożliwych, jak np. La Beffa di Buccari (4 lutego 1918), gdzie chodziło o zaatakowanie nieprzyjacielskiej floty w jej własnym porcie, czy lot nad Wiedniem (9 sierpnia 1918) w celu rozrzucenia propagandowych ulotek nad stolicą nieprzyjacielskiego państwa. O zaangażowaniu D'Annunzia w akcje wojskowe świadczy fakt, że kiedy dowiedział się, że nie będzie mógł uczestniczyć w przygotowanym wraz z Giuseppe Miraglia locie nad Triestem, wysłał do Salandry list: *Ja nie jestem literatem w starym stylu w szlafroku i pantoflach. Łatwiej jest utrzymać wiatr niż mnie. Ja jestem żołnierzem. Chciałem zostać żołnierzem, nie żeby siedzieć w kawiarni lub w stolówce, lecz żeby robić to, co robią żołnierze. Ja mam nie tylko możliwość, ja mam obowiązek walczyć*. Cyt. za F. Perfetti, *D'Annunzio e la guerra*, s. 13. Szerzej na temat doświadczeń wojennych D'Annunzia zob. V. Martinelli, *La Guerra di D'Annunzio*, Gaspari, Udine 2001; oraz A.A.V.V., *D'Annunzio e la guerra...*

<sup>50</sup> M.A. Ledeen, *D'Annunzio a Fiume*, Laterza, Roma-Bari 1975, s. 22.

D'Annunzio, wykorzystując nastroje nacjonalistyczne społeczeństwa, zażądał dosłownego wprowadzenia w życie założeń Pakty Londyńskiego. Symbolem wszystkich żądań terytorialnych Włoch stało się miasto Fiume (Rijeka). Zdając sobie doskonale sprawę z niezadowolenia społeczeństwa włoskiego w okresie powojennym, w swoich przemowach, a także w artykułach publikowanych na łamach „Corriere della Sera” próbował przekonać Włochów, że ich zwycięstwo byłoby „kalekie”, jeśli nie otrzymaliby przynajmniej tego adriatyckiego miasta jako zadośćuczynienie za poniesiony wysiłek wojenny. Grając na uczuciach rodaków, głosił: *Dla Państw Sprzymierzonych wczoraj byliśmy koniecznymi zbawcami dobrej sprawy. Dla Sprzymierzeńców dzisiaj jesteśmy jedynie drobnymi krzykaczami, którzy domagają się jałmużny*<sup>51</sup>.

Przed wszystkim D'Annunzio wystąpił ostro przeciwko prezydentowi Stanów Zjednoczonych Thomasowi Woodrow Wilsonowi, przeciwko sojusznikom Włoch i Lidze Narodów, a także przeciwko rządowi włoskiemu. Jego wpływ na nastroje społeczeństwa włoskiego był tak silny, że 24 maja 1919 roku rząd włoski zabronił mu wygłoszenia mowy z okazji rocznicy przystąpienia Włoch do wojny. Tekst przygotowanego przemówienia pt. *L'Italia alla colonna e la Vittoria al Bavaglio* został jednak opublikowany w prasie, a D'Annunzio stał się „przywódcą, inspirującym naród”, jedynym, który broni interesów Włoch nawet przed własnym rządem. W artykułach napisanych w tym okresie, jak np. *Pentecoste d'Italia, Il comando passa al Popolo, Erma bifronte, Disobbedisco*<sup>52</sup>, w tonie wyraźnie polemicznym D'Annunzio nie krył uczucia pogardy w stosunku do klasy kierującej państwem, a opublikowane na łamach „Corriere della Sera” przesłanie pt. *List do Dalmatów (La lettera ai Dalmati)*, powstałe w okresie ostrej polemiki związanej z hasłem „kalekiego zwycięstwa” (*Vittoria mutilata*), uważane jest za najsłynniejszy manifest imperializmu włoskiego.

*List do Dalmatów* został zadedykowany Ercolano Salviemu i Giovanniemu Lubin. Napisany po wizycie prezydenta Wilsona we Włoszech i po zebraniu Dalmatów w Wenecji, w której uczestniczyli Salvi jako przedstawiciel Spalato i Lubin – przedstawiciel Trau, ukazał się 15 stycznia 1919 roku, później znalazł się w tomie *Il sudore di sangue*. Utwór ten przedstawia program nacjonalistów włoskich, określony wprawdzie jako „pokój rzymski” (*Pace romana*), ale wbrew temu zmierzający do obalenia obecnego porządku politycznego,

<sup>51</sup> Cyt. za A. Andreoli, *Album D'Annunzio*, Mondadori, Milano 1990, s. 349.

<sup>52</sup> 24 maja 1919 roku D'Annunzio miał wygłosić kolejną mowę na Kapitolu z okazji przystąpienia Włoch do wojny, ale zabronił mu tego rząd Vittorio Emanuele Orlanda. Tekst przemówienia, częściowo ocenzurowany, ukazał się jednak w gazecie nacjonalistów „Idea Nazionale”, pt. *L'Italia alla colonna e vittoria al bavaglio*, już dwa dni później, a w pełnej wersji w sierpniu, w osobnym wydaniu. Artykuł pt. *L'erma bifronte*, napisany po wyborze Nittiego na premiera (23 czerwca 1919 roku) i po audiencji poety u króla (25 czerwca 1919 r.), ukazał się na łamach „Idea Nazionale”. 28 czerwca 1919 roku D'Annunzio miał wygłosić mowę pt. *Disobbedisco* na rzymskim Augusteo, ale zniechęcony nadzwyczajnymi środkami zastosowanymi przez policję, odmówił i przesłanie ukazało się w formie artykułu 1 lipca 1919 r. również w „Idea Nazionale”.



przeciwko „nieudolności” i „ślepcie” klasy rządzącej, która powinna zostać pokonana zbrojnie: „na sposób Arditi, z bombą w ręku i nożem w zębach”. W tej walce D'Annunzio deklarował chęć „poświęcenia każdej miłości, każdej przyjaźni, w celu osiągnięcia korzyści dla wspólnej sprawy”.

Jednocześnie D'Annunzio w krótkim utworze pt. *La parola della Patria* z 24 kwietnia 1919 roku podkreślił prawa Włoch, które pozostały osamotnione wobec wielkich mocarstw, i podniósł swoje zasługi „jako jedyne, który odważył się uderzyć w fałszywego idola” [Wilsona], kiedy wszyscy inni „rzucali się mu do nóg”.

Kiedy przedstawiciele Włoch Orlando i Sonnino opuścili Konferencję Pokojową wobec zdecydowanego oporu mocarstw koalicji w związku z terytorialnymi żądaniami włoskimi na Adriatyku, 25 kwietnia 1919 roku D'Annunzio wygłosił ostrą mowę potępiającą zachowanie przedstawicieli Włoch z Logii Sansovino w Wenecji, a 28 kwietnia wysłał do posła Luigiego Luzzati i senatora Tommaso Tittoniego przesłania utrzymane w tym samym tonie.

4 maja 1919 roku D'Annunzio wygłosił z rzymskiego Augusteo uroczystą mowę pt. *Gli ultimi saranno i primi (Ostatni będą pierwszymi)*, skierowaną do mieszkańców stolicy. W przemowie powrócił do tematu oporu przeciwko Wilsonowi i mocarstwom sprzymierzonym, a także przeciwko Lidze Narodów i rządowi włoskiemu oraz przeciwstawił postanowieniom dyplomatycznym motto *Ardisco non ordisco*.

D'Annunzio deklarował pragnienie obudzenia w narodzie „chęci zwycięstwa”, wskazując cele podboju w Dalmacji, na wyspie Istria, „które są prowincjami rzymskimi” i gdzie już słychać „miarowość kroków maszerującego wojska”.

#### 4. D'Annunzio i „wyprawa fiumeńska”

Słynna „wyprawa fiumeńska”, która trwała 15 miesięcy, rozpoczęła się o świcie 12 września 1919 roku: D'Annunzio na czele oddziału byłych kombatanów wyruszył z małej miejscowości Ronchi do Fiume. Zakończyła się ona 24 grudnia 1920 roku, kiedy wojsko włoskie pod dowództwem generała Enrico Caviglia zbrojnie usunęło legionistów D'Annunzia z Fiume. Znaczenie wyprawy D'Annunzia było jednak niezaprzeczalne: marsz na Fiume stał się wzorem dla marszu na Rzym Mussoliniego, rządy dyktatorskie poety zdobyły rozgłos światowy, a także rozpropagowały imię D'Annunzia w środowiskach odległych od literatury, sprawiły, że stał się on pierwszoplanową postacią polityki włoskiej. Jego mowy i przesłania z okresu Fiume zostały opublikowane w zbiorach *Il sudore di sangue* i *L'urna inesausta*.

W Fiume narodziła się też doktryna D'Annunzia określana mianem „fiumanesimo”. Jak zaznaczył Emilio Mariano, ruch „il fiumanesimo” chciał przekształcić pewne zasady powstałe pod znakiem nacjonalizmu, przystosowując je

do wydarzeń z okresu po I wojnie światowej, w wizję międzynarodową. Już w czasie mowy wygłoszonej do lotników w Centocelle (9 lipca 1919 r.) D'Annunzio nawoływał do odrzucenia Zachodu i zwrócenia się ku Wschodowi. Mówił m.in.: *Uwolnijmy się od Zachodu, który nas nie kocha i nas nie chce. Odwróćmy się od Zachodu, który każdego dnia ulega zakażeniu, hańbi się w ciągłej niesprawiedliwości i w upartej służalczości. Włochy rozczarowane, Włochy zdradzone, Włochy biedne niech zwrócą się znowu na Wschód, dokąd spoglądały już w czasie najdumniejszych wieków*<sup>53</sup>.

Emilio Mariano w „wyprawie fiumeńskiej” wyróżnił trzy etapy: 1) od 11 września 1919 do 31 grudnia 1919 roku, kiedy D'Annunzio pozostawał pod wyraźnym wpływem nacjonalistów, a głównym celem wyprawy było przyłączenie Fiume do Włoch. Te idee znalazły wyraz w mowie pt. *Urna inesausta*; 2) od 1 stycznia 1920 roku do 30 czerwca 1920 roku (mowa pt. *Il pugnale votivo*), kiedy D'Annunzio uległ wpływom syndykalizmu rewolucyjnego. Nadał wtedy swoim działaniom „nowy program i nowe znaczenie” o charakterze społeczno-syndykalnym i międzynarodowym. Odwołał się też do zasady samostanowienia (*autodeterminazione*) narodów i przedstawiał Fiume (miasto, które uważa się za włoskie i które chce być częścią swojego narodu) jako symbol ludów uciskanych i okupowanych przez mocarstwa zachodnie i kolonialne; 3) okres od 1 lipca 1920 do 18 stycznia 1921 roku (*La riscossa dei leoni* i *Commiato fra le tombe*), D'Annunzio proklamował republikę Fiume i nadał jej konstytucję pod nazwą *Carta del Carnaro*, którą oparł na zasadach syndykalizmu rewolucyjnego (koncepcja państwa opierająca się na demokratycznej suwerenności pracy) oraz przygotował wraz z Guido Kellerem program *Nuovo Ordimento per l'esercito liberatore* oraz Ligi Fiumeńskiej<sup>54</sup>.

Jak zaznaczył Mario De Micheli, nie ulega wątpliwości, że Alceste De Ambris<sup>55</sup> wywarł wpływ na D'Annunzia przede wszystkim w zakresie ideologicznym: poeta przejął od niego koncepcję walki narodów proletariackich przeciwko narodom bogatym.

W ideologii fiumeńskiej, jak słusznie zaznaczył Emilio Mariano, stopniowo traci na znaczeniu nacjonalizm, który zostaje zastąpiony internacjonalizmem w rodzaju *pax romana* czy *pax franciscana*, uzupełnionym zasadami społecznymi<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> Cyt. za E. Mariano, *Il San Francesco di Gabriele d'Annunzio*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 12, s. 16.

<sup>54</sup> Szerzej na ten temat J. Sondel, *Gabriele D'Annunzio a system polityczny Fiume (1919–20)*, *Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, Wrocław 2003, t. XXVI, s. 83–86.

<sup>55</sup> Alceste De Ambris (1874–1934), polityk, syndykalista. W okresie okupacji Fiume był premierem rządu fiumeńskiego. Opracował wraz z D'Annunziem konstytucję państwa pod nazwą *Carta del Carnaro*. Szerzej na ten temat zob. J. Sondel, *op. cit.*, s. 72–86.

<sup>56</sup> E. Mariano, *op. cit.*, s. 18.

## 5. D'Annunzio a faszyzm

D'Annunzio nawet po usunięciu z Fiume pozostał czynnikiem politycznym o dużym znaczeniu w życiu politycznym Włoch. Początkowo (lata 1921–1922) był również potencjalnym konkurentem dla Mussoliniego, który nawet po przejęciu władzy w państwie obawiał się poety. D'Annunzio, choć nie popierał polityki duce, rzadko występował otwarcie przeciwko faszyzmowi. Powrócił do działalności literackiej. W tym okresie pisał przede wszystkim utwory o charakterze wspomnieniowym: *Il venturiero senza ventura* (1924), *Il Notturmo* i pamiętnik *Cento e cento e cento e cento pagine del Libro Segreto di Gabriele D'Annunzio tentato di morire*, opublikowany w 1935 r.

W stosunku D'Annunzia do faszyzmu można również wyróżnić trzy fazy. Pierwsza to lata 1922–1926, kiedy poeta potępiał metody przemocy faszyzmu i dwulicowość Mussoliniego. W czerwcu 1924 roku po zabójstwie pośła Giacomo Matteottiego w liście do Mussoliniego napisał „wszystko spada na Ciebie, również ta krew”<sup>57</sup>. Podobnie też w liście do Gian Carlo Maroniego stwierdzał „wszystko dzisiaj jest fałszywe i daremne”<sup>58</sup>. Z drugiej strony nie robił nic, żeby przeciwstawić się reżimowi. Zdaniem Emilio Mariano, przyczyną tej beczynności politycznej w tym gorącym okresie była nie współpraca z faszyzmem, lecz dobrowolna ucieczka od rzeczywistości w pracę literacką<sup>59</sup>. Rzeczywiście, w tym okresie ukończył pierwszy tom *Faville*, pt. *Il Venturiero senza ventura* i napisał *Il secondo amante di Lucrezia Buti*.

Drugi okres w stosunkach D'Annunzia z faszyzmem to lata 1926–1933, które sam poeta określił jako „świadomy letarg” (*lucido letargo*). W tym czasie D'Annunzio nie podjął żadnej akcji politycznej i nawet nie był w stanie ukończyć żadnego utworu literackiego.

Dopiero w trzecim okresie, który trwał od 1934 roku aż do śmierci (1 marca 1938 roku), pisarz powrócił do aktywnej działalności. W 1934 roku powstał jego wiersz satyryczny przeciwko duce, w którym wyrażał dezaprobatę dla metod stosowanych przez faszystów i dla polityki Mussoliniego, natomiast w 1933 roku napisał paszkwil na Hitlera. Dopiero wojna z Etiopią w 1936 roku stanowiła punkt zwrotny w stosunku D'Annunzia wobec faszyzmu. Od tego momentu bowiem zaczął otwarcie popierać politykę zagraniczną Mussoliniego.

<sup>57</sup> List z 23 IV 1924 roku. Cyt. za E. Mariano, *Lettere di D'Annunzio*; zob. E. Mariano, *Lettere di D'Annunzio a Gian Carlo Maroni*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 16, luglio–agosto 1979, s. 9.

<sup>58</sup> List z 13 IX 1924 roku. *Ibidem*.

<sup>59</sup> Charakterystyczny jest list z 4 czerwca 1924 roku do Gian Carlo Maroniego, w którym informował przyjaciela, że jest „pochłonięty pracą” i prosił, żeby „zawiadomił wszystkich, że nie życzy sobie być powiadamianym o czymkolwiek”. Znaczące jest również, że 12 maja 1924 roku D'Annunzio napisał krótki ironiczny wierszyk o tematyce politycznej: „Jeśli upadnie świat/ a nawet rząd/ który liczy się więcej niż cały świat/ nie podniosę głowy”. *Ibidem*.

## *Pasquinata*, paszkwil na Hitlera

*Pasquinata* jest to epigramat polityczny nawiązujący do tradycji paszkwili politycznych, które od XVI wieku były przybijane do pomnika Pasquino<sup>60</sup> w Rzymie. Skierowany był przeciwko Adolfowi Hitlerowi, do którego D'Annunzio czuł nieukrywaną pogardę, jak temu wielokrotnie dawał wyraz w listach do przyjaciół<sup>61</sup>.

Niechęć do Niemiec obecna była w myśli D'Annunzia od lat młodzieńczych. Poeta uważał Niemcy za przeciwników rasy romańskiej i obawiał się ich potęgi. Jego obawy wzrosły po przejęciu władzy przez Hitlera, a w szczególności po puczu wiedeńskim (25 lipca 1934 r.), w którym zginął kanclerz Austrii Engelbert Dollfus.

Historyk literatury włoskiej Pietro Gibellini wyróżnił następujące powody niechęci D'Annunzia do Hitlera: miłość do kultury łacińskiej i zachodniej (Francja i Anglia o tradycji imperialnej), postawa *contra barbaros* i pogarda arystokracji dla sposobu postępowania pozbawionego klasy „malarza pokojowego”<sup>62</sup>.

Dokładna data powstania *Pasquinaty* nie jest znana<sup>63</sup>. Prawdopodobnie większa jej część powstała pomiędzy sierpniem 1933 a styczniem 1934 roku. List przesłany do przyjaciela poety, architekta Vittoriale Gian Carlo Maroniego, pozwala bowiem uściślić datę ukończenia wiersza na przełom maja i czerwca 1934 roku, to jest na okres intensywnych prac organizacyjnych, przygotowujących spotkanie Mussoliniego z Hitlerem po zabójstwie kanclerza Austrii Dollfusa<sup>64</sup>. W liście

<sup>60</sup> Pasquino – włoska nazwa rzymskiej kopii hellenistycznej rzeźby z 2. połowy III w. p.n.e., zachowanej niekompletnie, przedstawiającej Menelaosa wynoszącego zwłoki Patroklesa z pola bitwy pod Troją. Kopię odnaleziono w ruinach Rzymu i postawiono w 1501 roku koło pałacu Braschi. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, PIW, Warszawa 1985, s. 840.

<sup>61</sup> Dowodem niechęci, jaką D'Annunzio żywił do Hitlera, jest korespondencja poety z Mussolinim i z Riccardo Gigante. Zob. R. De Felice, E. Mariano (*a cura di*), *Carteggio D'Annunzio-Mussolini: 1919–38*, Milano 1971, s. 255; V. Salierno, *D'Annunzio e Mussolini. Storia di una cordiale inimicizia*, Milano 1988, s. 256.

<sup>62</sup> Również w stosunkach z Mussolinim dla D'Annunzia brak stylu duce był dużo istotniejszy niż kwestie ideologiczne. Zob. P. Gibellini, *op. cit.*, s. 598–599.

<sup>63</sup> W 1950 roku *La Pasquinata*, nosząca datę 1938 roku, została opublikowana w I tomie *Versi d'amore e di guerra*, Milano 1950, s. 1031. W 1968 roku Gianfranco Contini umieścił ją w trylogii utworów poetyckich zamieszczonych jako dowód istnienia tekstów „nieoficjalnych”, to znaczy niewłączonych w kanon dzieł D'Annunzia. Zob. *Letteratura dell'Italia unita*, Firenze, Sansoni, 1968. W latach 70. pojawiła się nowa wersja utworu, której rękopis został odnaleziony wśród dokumentów darowanych przez Luisę Baccara Fundacji Vittoriale, i opublikowana przez Pietro Gibelliniego w 1977 roku. Tekst manuskryptu różni się nieco w układzie metrycznym i strukturze od znanej wersji paszkwilu. Zob. Fondo Baccara B XIXCc 3 oraz P. Gibellini, *Restauri dannunziani: il testo e la data della Pasquinata contro Hitler*, „Giornale storico della letteratura italiana”, Torino 1977, t. CLIV, s. 594–599.

<sup>64</sup> Na górnym marginesie rękopisu odnalezionego przez Gibelliniego znajduje się przypisek: „O Hitlerze”. Na dole data: „sierpień 1933 roku”, a poniżej drobnym pismem „styczeń 1934” („gen. 34”). Zdaniem Gibelliniego data „styczeń 1934” odnosi się do zakończenia utworu. Zob. P. Gibellini, *op. cit.*, s. 594.

z 6 sierpnia 1934 roku D'Annunzio wspominał bowiem o *Pasquinacie*, którą napisał ze „wspaniałym okrucieństwem” przeciwko „malarzowi pokojowemu” dwa lub trzy miesiące wcześniej<sup>65</sup>. Podobnie też 9 sierpnia 1934 roku w telegramie do Giorgio Nicodemiego D'Annunzio, mówiąc o tym utworze, stwierdził: „Próbuję zakończyć paszkwil skierowany przeciwko niemieckiemu tyranowi. Każda sylaba dla znawców tematu jest ostrzem”.

Wersja oficjalna *Pasquinaty* pochodzi natomiast z 1938 roku. Jeśli przyjmiemy datę ukończenia utworu na ten właśnie rok (D'Annunzio zmarł 1 marca 1938 roku), można uznać za słuszną tezę historyka literatury włoskiej Gianfranco Continiego, iż epigramat odnosi się do polityki antyżydowskiej realizowanej przez nazistowskie Niemcy<sup>66</sup>.

Negatywnym bohaterem utworu i obiektem kpín jest Adolf Hitler, przedstawiony z typowymi dla niego cechami, jak: kosmyk włosów, zachrypnięty głos („despota plebejski, pytyjski czub, paniczny język”). Do jego osoby nawiązuje też aluzja do wykonywanego w Wiedniu zawodu malarza pokojowego („despota plebejski”, który na hełmie ma „pędzel malarza pokojowego” zamiast pióropusza). Hitler ukazany jest również jako następcą Wilhelma II, ostatniego cesarza Niemiec, kontynuatora polityki pangermanizmu i jako „wojownik do żartów” (*guerriero da burla*), a także jako „nowy Mojżesz”, który obiecuje Niemcom ziemię obiecaną.

Przypuszczać należy, że w sierpniu 1934 roku *Pasquinata* nie była jeszcze skończona i że D'Annunzio zamierzał ją przerobić, zainspirowany zabójstwem kanclerza Austrii Dollfusa. Świadczyć o tym może fakt, iż poeta wyśmiewa brak zdolności wojennych Niemiec („wojna bez odwagi i bez przelewu krwi” – „senza coraggio e senza sangue”), co wobec wydarzeń z 1938 roku byłoby nieuzasadnione.

Kiedy natomiast poeta podkreśla czysto handlowy charakter kampanii („prowadzonej pod znakiem boga kupców Merkurego”), można przypuszczać, iż chodziło mu o zagarnięcie dóbr żydowskich, które w jego przekonaniu powinny zaspokoić „głód i pragnienie żarłocznych Niemców”<sup>67</sup>. To przemawia za przyjęciem tutaj daty 1938 roku.

## Satyra polityczna na Mussoliniego z 1934 roku

Satyrę na Mussoliniego stanowi nigdy nieopublikowany wiersz D'Annunzia, który odnaleziony został przez historyka literatury włoskiej Emilio Mariano

<sup>65</sup> „*La Pasquinata*” (*di squisita ferocia*) che scrissi or è due o tre mesi contro Hitler pittore di stanze e imbianchino. Zob. E. Mariano, *Lettere di D'Annunzio a Gian Carlo Maroni*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 16, luglio–agosto 1979, s. 11.

<sup>66</sup> Prawa Norymberskie wprowadzono w 1935 roku. Tekst odnosi się do poparcia polityki rasowej przez faszyzm włoski (nota agencji „Informazione diplomatica” z 17 lutego 1935 roku). Zob. G. Contini, *Letteratura dell'Italia unita 1861–1968*, Firenze 1968, s. 359.

<sup>67</sup> *E ai lurchi in suo latino: Hic est Leo. O fame di Lamagna, laus deo*. Określenia *lurchi* – dosł. „żarłoki”, w odniesieniu do Niemców używa już Carducci w *Canzone di Legnano*.

w Archiwum Vittoriale<sup>68</sup>. Rękopis, napisany ołówkiem na pierwszych stronach książki Amiel, pisany był pismem nerwowym i jest trudny do odczytania. Jest to tzw. „satyra desakralizująca”, o licznych odwołaniach religijnych. Na pierwszy rzut oka mamy tu do czynienia z opowieścią o śmierci św. Franciszka<sup>69</sup>, który tuż przed śmiercią uległ grzechowi łakomstwa. Za popełniony grzech św. Franciszek zostaje wykluczony z raju i musi odpokutować w czyśćcu.

Zagadnienie to jednak – aby było zrozumiałe – musi być rozważane w szerszym kontekście. Święty Franciszek zajmował bowiem szczególne miejsce w doktrynie D’Annunzia. Stanowił metaforę Włoch, państwa opartego na sprawiedliwości bez używania siły (*giustizia senza forza*). Tę ideę poeta opracował w okresie poprzedzającym „wyprawę fiumeńską” i dał jej wyraz w serii artykułów poświęconych kwestii rozbrojenia floty wojennej, a przeznaczonych dla amerykańskiego dziennika „New York American”<sup>70</sup>. Miały one w zamyśle poety stanowić wezwanie skierowane do Ameryki, żeby zmienić układ polityczny świata. Zdaniem D’Annunzia traktaty pokojowe posłużyły do wzbogacenia państw zachodnich, których potęga oparta została na niesprawiedliwości (*injustice*) i niewoli (*servitude*), tzn. na systemie kapitalistycznym i kolonializmie. Według niego są tylko dwa kraje, które pozostają bez winy i dlatego mogą wygłosić „słowa godne przyszłości”: Włochy i Stany Zjednoczone Ameryki. Są to bowiem państwa, które kierują się sprawiedliwością. Kwestia ta jest jednak zdaniem D’Annunzia problematyczna. Poeta nawiązał tu mianowicie do koncepcji Pascala: *sprawiedliwość bez siły jest bezsilna: siła bez sprawiedliwości jest tyranią. Sprawiedliwość bez siły jest sprzecznością; siła bez sprawiedliwości jest poddana oskarżeniom. Trzeba połączyć siłę ze sprawiedliwością. Trzeba uczynić, żeby sprawiedliwy był silny, a silny był sprawiedliwy*<sup>71</sup>.

W rezultacie D’Annunzio uważał, że właśnie kapitalistyczna i kolonialna Europa jest „siłą bez sprawiedliwości”, natomiast „sprawiedliwością bez siły, bezradną i przeciwną” są Włochy biedne, chociaż zwycięskie. To założenie leżało u podstaw porównania Włoch, „sprawiedliwych, lecz bez potencjału ekonomicznego”, do świętego Franciszka, a idąc w swoich koncepcjach dalej, D’Annunzio wyraził przekonanie, iż przymierze Stanów Zjednoczonych i Włoch mogłoby połączyć siłę amerykańską i sprawiedliwość łacińską.

<sup>68</sup> E. Mariano, *Una satira politica inedita del 1934*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 1, febbraio 1977.

<sup>69</sup> Święty Franciszek był ulubionym świętym D’Annunzia. W utworach poety liczne są odwołania do osoby świętego. W przemowie wygłoszonej 4 października 1917 roku określił św. Franciszka „najbardziej włoskim ze świętych i najbardziej świętym wśród Włochów”. Szerzej na ten temat E. Mariano, *Il San Francesco di Gabriele d’Annunzio*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 12, s. 18. A.A.V.V., *Il San Francesco di D’Annunzio*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 32, marzo–aprile 1982.

<sup>70</sup> D’Annunzio napisał 6 artykułów, które zostały opublikowane po angielsku w nowojorskim tygodniku od 24 listopada 1921 do 26 kwietnia 1922 r., a także w turyńskiej „Gazzeta di Torino”. Nawiązywały one do tematu międzynarodowej konferencji, która rozpoczęła się w Waszyngtonie w połowie listopada 1921.

<sup>71</sup> Zob. B. Pascal, *Justice e forse*, [w:] *Pensées*, Plon, Paris 1897, s. 208. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi 28, 2005

Jak zaznaczył Emilio Mariano, D'Annunzio później przepisał omawiany wiersz, wzbogacając go o nowe elementy i odwołania. Dodał też fragment końcowy napisany częściowo po łacinie i częściowo po włosku, który przekształcił satyrę religijną w satyrę polityczną wyśmiewającą faszyzm. Całość autor opatrzył datą 4 listopada 1934 roku.

Szczególne znaczenie ma tutaj ostatnia zwrotka wiersza napisana po łacinie. Satyrę polityczną stanowi wywód na temat próby instrumentalnego wykorzystania Świętego Franciszka w polityce faszystowskiej, która chce go widzieć w roli „protektora” nowych Włoch<sup>72</sup>. Charakterystyczny jest finał utworu, w którym D'Annunzio zwraca się do Świętego, pokutującego za grzech łakomstwa, i przekazuje mu dobrą wiadomość o bliskim odkupieniu winy „dzięki interwencji Boga liktorskiego” (*Iddio littorio*). Orędownikiem sprawy św. Franciszka u Boga będzie brat Facchinetti<sup>73</sup>, a Franciszek otrzyma przebaczenie „w imię Ojca, Króla i Duce” (*Nunc in Dominio in Rege in Duce est gratia*)<sup>74</sup>.

### Poparcie polityki kolonialnej Mussoliniego

W latach 1935–1936 Mussolini urzeczywistnił marzenia o ekspansji Włoch, które D'Annunzio żywił od najmłodszych lat. Wpłynęło to w sposób istotny na stanowisko poety wobec ruchu faszystowskiego.

Poeta stopniowo, ale z coraz większym przekonaniem<sup>75</sup> po wybuchu wojny z Etiopią popierał politykę zagraniczną faszyzmu. 8 lipca 1935 roku napisał specjalne przesłanie do żołnierzy ochotników *Al legionario volontario per la guerra d'Africa Agostino Lazzotto*, a 24 września 1935 roku ukazał się kolejny artykuł pt. *Ai combattenti italiani oltremare nel segno perenne di Roma*.

Dowód tego procesu podporządkowania się przez poetę Mussoliniemu stanowi list *Adua* do duce, napisany 1 marca 1936 roku. Jest to już hołd osobisty, który poeta składa wodzowi. W podobnym tonie utrzymany jest też list z 13 grud-

<sup>72</sup> Duce wielokrotnie wykorzystywał postać św. Franciszka. Już w mowie wygłoszonej na kongresie faszystowskim w listopadzie 1921 roku Mussolini powołał się na Świętego Franciszka, który miał stać się patronem Nowych Włoch. Zob. M. Missiroli, *Date a Cesare. La politica religiosa di Mussolini con documenti inediti*, Tipografia di Littorio, Roma 1929, s. 17–18.

<sup>73</sup> Vittorio Facchinetti – franciszkanin. D'Annunzio poznał go po raz pierwszy w lutym 1924 roku, kiedy utrzymywał bliższe kontakty z zakonem. W okresie od października 1922 do stycznia 1923 roku poeta interweniował w sprawie oddania Zakonowi Franciszkanów siedziby klasztoru w Asyżu, zagarniętej przez rząd włoski w 1866 roku.

<sup>74</sup> Wiersz pełen jest ciekawych odniesień literackich i historycznych. Emilio Mariano zwrócił na przykład uwagę, że *galeatae alaudae* nazywano w czasie wojny galijskiej żołnierzy Galów, prywatnego legionu Cezara, którzy nosili piórko skowronka na hełmie. Jest to wyraźne odwołanie do pióropusza przy mundurach faszystowskich. Cfr. E. Mariano, *Una satira politica inedita del 1934*, „Quaderni del Vittoriale”, nr 1, 1977, s. 11–14.

<sup>75</sup> List do komendanta milicji faszystowskiej Ennio Genovesiego, z 21 stycznia 1936 roku, w którym D'Annunzio podkreślił zmianę swojego nastawienia do wojny w Abisynii, został okrojony przez cenzurę faszystowską.

nia 1937 roku skierowany do Mussoliniego po wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów.

Wiązało się to ściśle z założeniami doktryny D'Annunzia, w której mit imperium na wzór starożytnego Rzymu i pragnienie zmycia piętna klęski pod Aduą obecne były od wielu lat<sup>76</sup>. Zresztą nie był on w swych poglądach i zamierzeniach odosobniony. Już w okresie bezpośrednio poprzedzającym zjednoczenie Włoch, a w szczególności po przyłączeniu Rzymu do Państwa Włoskiego w 1870 roku, nawiązywano do dokonań starożytnego Rzymu, którego młode państwo czuło się spadkobiercą. Historyk literatury klasycznej Mariella Cagnetta zauważyła, że *literackie stwierdzenie prestiżu moralnego i idealistycznego prymatu cywilizacyjnego Rzymu z biegiem czasu stanowiło główną bazę ideologiczną polityki potęgi, do której dąży państwo zjednoczone, mając na celu przede wszystkim hegemonię na Morzu Śródziemnym*<sup>77</sup>. Pod koniec wieku XIX, kiedy polityka imperialistyczna Crispiego poniosła klęskę, i na początku XX wieku intelektualści skupieni wokół czasopism literackich, jak „Convito”, formułują ideę „ukrytych cnót Narodu” (*virtù occulta della Strirpe*)<sup>78</sup> w sensie wyraźnie antydemokratycznym i interwencyjnym. W tym kontekście elementy tradycji starożytnego Rzymu zostają wykorzystane jako podstawowe elementy akcji politycznej skierowanej na realizację celów imperialistycznych.

W rozważaniach na temat twórczości D'Annunzia związanej z mitem starożytnego Rzymu nie można pominąć dramatu *Più che amore*. W tej tragedii bowiem po raz pierwszy pojawia się nie tylko podkreślenie idei wielkości antycznego Rzymu, ale także zostaje ukazana konieczność postawienia sobie nowych celów wojennych. Dramat głównego bohatera rodzi się ze świadomości kontrastu pomiędzy ciężarem dziedzictwa wspaniałej przeszłości a miernotą i małostkowością polityki, którą prowadzi „Trzeci Rzym”. W tym utworze, jak zauważyła Mariella Cagnetta, Afryka jeszcze pojawia się bardziej jako egzotyczna meta wyprawy turystyczno-geograficznej niż jako cel podbojów kolonialnych. Główny bohater Corrado Brando zamierza stworzyć kolonię w Afryce, aby wybudować tam miasto o architekturze „godnej nowego mocarstwa”. Po raz pierwszy występuje tu hasło, które będzie mottem ostatniego dramatu D'Annunzia: *Teneo te Africa* – „słowo rzymskie, które stanie się włoskim”. Można znaleźć też hasła typowo nacjonalistyczne „odbicia na dziewiczej ziemi śladu łańskiego”, „radość rozpropa-

<sup>76</sup> Motyw Aduy obecny jest już w *Canzone d'Oltremare* (ze zbioru *Merope* napisanego w latach 1911–1912) i w odach zebranych w zbiorze *Elettra* z 1904 roku. Poeta z naciskiem podkreślał, że klęska pod Aduą musi zostać wymazana z pamięci zbiorowej poprzez wyprawy zbrojne godne przodków łańskich i poprzez bohaterские czyny, które przywrócą półwyspowi antyczną pozycję na terytoriach zamorskich.

<sup>77</sup> M. Cagnetta, *Idea di Roma. Colonialismo e nazionalismo nell'opera di D'Annunzio*, „Quaderni del Vittoriale”, Milano 1980, t. 23, s. 169.

<sup>78</sup> Należy podkreślić, że termin *stirpe* oznacza „rodowód”. Termin został użyty po raz pierwszy przez intelektualistów związanych z „Convito”, czasopismem, do którego D'Annunzio napisał w 1895 roku „Proemio” (artykuł wstępny).



gowania poza granicami wielkości Ojczyzny”, „duma z odcisnięcia na nieznaną ziemi śladu rzymskiego”, etc. W ten sposób D'Annunzio w swoim poemacie dostarczył podstaw ideologicznych imperialistycznej polityce faszystów.

Idea wyższości Rzymu (stosownie do niej rasa łatyńska będzie musiała potwierdzić swój prymat wśród wszystkich narodów) widoczna jest zresztą w całej twórczości D'Annunzia. Spotykamy ją już w odzie *A Roma*, zawierającej wypowiedź co do dnia, w którym „wszystkie sny, myśli, uroda ludzka przybiorą formy królewskie”, i w odzie *Ode alla nazione serba*, gdzie pojawia się okrzyk „łacińskie jest imperium, Rzym jemu powierzył imperium”. Ten sam motyw występuje we wspomnianej już *Lettera ai Dalmati* powstałej w styczniu 1919 roku, zawierającej charakterystyczną wypowiedź poety: *Zwycięskie Włochy, najbardziej zwycięskie wśród narodów, zwycięskie nad sobą samym i zwycięskie nad nieprzyjacielem – będą miały w swoich górach i nad swoimi morzami pokój rzymski, jedyny, jaki im przysługuje*.

W ostatnim swoim utworze pt. *Teneo te Africa* D'Annunzio wspomina wszystkie wyprawy kolonialne, których był świadkiem, zestawiając klęski i rozczarowania z siłą faszystów ujawnioną w czasie kampanii etiopskiej. Z prawdziwym entuzjazmem dostrzega w tej wyprawie okazję do zmazania piętna wstydu, który stał się udziałem jego pokolenia, pokonanego w młodych latach w bitwach pod Aduą i Dogali. Z ubolewaniem też stwierdza: *Należę, niestety do pokolenia Dogali i Aduy (dwudziestoletniej, trzydziestoletniej). I czuję jednak na krzyżu straszne piętno: tak, powtarzam, piętno wstydlive; które musi zostać zmazane, które Duce Nowych Włoch wymaże, bez wahania „przeciwko wszystkiemu i przeciwko wszystkim”<sup>79</sup>*. Wyraźnie też popiera wojnę w Etiopii, przy okazji „drugiej wyprawy, która będzie rozleglejsza od poprzedniej.

Często też D'Annunzia przedstawia się jako wieszcz, który przepowiedział zwycięstwo. Mariella Cagnetta zauważa, iż *mit Afryki, który jeszcze w pierwszych latach XX wieku objawił się w części z ambicji nietzscheańskich jako nieudanego bohatera, traci swój charakter wyłącznie retoryczny, żeby stać się podstawą poparcia D'Annunzia dla faszystów*<sup>80</sup>. Tak więc w postaci głównego bohatera Corrado Brando poeta widzi zapowiedź Mussoliniego, którego obdarza idealnymi cechami swojego bohatera literackiego sprzed 30 lat. W tym świetle problem polityczny i egzystencjalny Branda, w szczególności niemożność zdobycia środków na wyprawę zbrojną i życie w świecie pozbawionym ideałów, znajduje swoje rozwiązanie historyczne w faszyzmie jako twórcy potęgi kolonialnej i wielkości rzymskiej<sup>81</sup>.

Zresztą motyw bohatera, który przywróci wielkość Włoch, obecny jest w poezji nacjonalistycznej, a w szczególności w twórczości D'Annunzia co najmniej

<sup>79</sup> G. D'Annunzio, *Prose di ricerca, di lotta, di comando*, Milano 1947, t. III, s. 628.

<sup>80</sup> M. Cagnetta, *op. cit.*, s. 185–186.

<sup>81</sup> W *Più che amore* D'Annunzio pisał: *Kto jest przywódcą, jeśli nie najsilniejszy? I dodawał: Ktokolwiek zdobędzie się na zdobycie samego siebie przez mękę, będzie uważał za swój przywilej prawo karania siebie lub ulaskawienia i nie odda go innym*. Zob. D. Bonomo, *op. cit.*, s. 14.

od 30 lat. Pojawia się już na przykład w *Canti della ricordanza e della aspettazione* w księdze *Elettra* w 1904 roku<sup>82</sup>. Jak zwrócił jednak uwagę Lorenzo Braccesi, we wczesnych utworach D'Annunzia ów bohater przypomina bardziej Garibaldiego niż Mussoliniego<sup>83</sup>: *Rzymskość D'Annunzia tak w „Maia”, jak i w „Elettra” jest lustrem terażniejszości i jej przeciwieństw; kielkuje na początku wieku ze społeczeństwa przeżywającego kryzys, które odmawia zadawania pytań o wielkie problemy społeczne, przerzucając w mit przeszłości ładunek własnych frustracji wewnętrznych i międzynarodowych. D'Annunzio wyraża w swoich utworach ducha społeczeństwa, które potępia wszelki neutralizm narodowy i kolonialny.*

W *Teneo te Africa* koło zamyka się: Włochy odnalazły swojego kondotiera, swojego duce<sup>84</sup>. W utworze tym pojawia się też motyw występujący już u Carducciego<sup>85</sup>, a mianowicie element zwycięstwa nad barbarzyńcami i ich sprzymierzeńcami (*obraz nowej potęgi nie może zostać ukończony, jeśli nie poprzez triumf naprawdę rzymski nad barbarzyńcami i nad ich sprzymierzeńcami*).

Emilio Mariano, pisząc na temat ostatniego okresu działalności politycznej D'Annunzia, zauważył: *Po dziesięciu latach izolacji budzi się do tematów polityki zagranicznej i wygląda to, jakby czas dla niego nie upłynął. Europa zbliża się do II wojny światowej, zarysowują się niebezpieczne nowości w grupach bojowych, w przyczynach konfliktów, lecz dla niego świat pozostał nieruchomy na przestrzeni lat 1911–1914, 1915, 1918, 1919, Libia, Francja, Włochy, Vittorio Veneto, Fiume... Jego hasła bojowe w kierunku Adriatyku i w kierunku Afryki, w warunkach, które nie są już te same z okresu Fiume w 1919 i Libii w 1911, wywołują analogiczne odsunięcie od rzeczywistości. Warto tylko przypomnieć, że Adriatyk i Afryka to dwa tematy powracające w jego twórczości literackiej. D'Annunzio budzi się na magiczny dźwięk tych tematów, mu bliskich*<sup>86</sup>.

\* \* \*

Jak wynika z powyższych rozważań, myśl polityczna D'Annunzia ulegała na przestrzeni lat stopniowej ewolucji. W pierwszym okresie (do wybuchu I wojny światowej) D'Annunzio, pozostając pod wpływem filozofii Schopenhauera, myśli Wagnera i teorii nadczłowieka Nietzschego, głosił teorie elitarystyczne, które charakteryzowały się pogardą dla tłumu i dla mentalności mieszczaństwa. Najpełniejszym wyrazem tych tendencji jest powieść *La vergini delle rocce*. Następnie zbliżył się do ideologii nacjonalizmu włoskiego (irredentyzm, polemika antyde-

<sup>82</sup> *Jest córką Cisy, najlepszy los. Przyjdzie w cisy, zwyciężając śmierć, potrzebny Bohater. Ty czuwaj u drzwi, pamiętaj i czekaj. Ibidem.*

<sup>83</sup> Zob. L. Braccesi, *op. cit.*, s. 76.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 75–76.

<sup>85</sup> Zob. *Oda Natale di Roma*, [w:] G. D'Annunzio, *Laudi del cielo, del mare, della terra e degli eroi*, Milano 1968, s. 158.

<sup>86</sup> R. De Felice, E. Mariano (*a cura di*), *Carteggio D'Annunzio-Mussolini...*, s. C–CI.

mokratyczna, antyparlamentaryzm), czemu dał wyraz w cyklu artykułów *L'Armata d'Italia*, *Odi navali* i w utworze *Laudi del cielo, del mare e degli eroi*. W okresie wojennym z kolei następuje transformacja D'Annunzia poety w polityka; jak zaznaczył Renzo De Felice, poeta pogardzający tłumem poznaje na wojnie „pospólstwo” jako ludzi i jako żołnierzy i w tym sensie zmienia swój pogląd na wojnę. Chce zostać interpretatorem rzeczywistości, którą poznał na wojnie. Pojmuje wojnę jako punkt zwrotny, żeby wyjść z hipokryzji, z egoizmu narodowego i międzynarodowego mieszczaństwa. W okresie fiumeńskim jego polemika z Ligą Narodów koncentruje się na zwalczaniu określonego porządku społecznego i państwowego. Dlatego też w okresie fiumeńskim związał się z syndykalizmem rewolucyjnym. Konstytucja Państwa Fiumeńskiego (napisana wspólnie z Alceste De Ambrisem) była bardzo oryginalna przede wszystkim z punktu widzenia organizacji stosunków społecznych.

Działalność polityczna D'Annunzia kończy się około 1924 roku. W okresie faszystowskim dawał jedynie wyraz swojej dezaprobacie wobec istniejącego *status quo* przede wszystkim na płaszczyźnie literackiej, czego przykładem może być *Pasquinata* i satyra polityczna przeciwko Mussoliniemu. Zmianę stosunku w odniesieniu do reżimu zauważyć można dopiero tuż przed śmiercią poety, kiedy po wybuchu wojny z Etiopią napisał dramat *Teneo te Africa*, stanowiący hołd wobec Benito Mussoliniego i poparcie dla jego zwycięskiej polityki kolonialnej.

#### ELITARISMUS, NATIONALISMUS, IMPERIALISMUS IN DER POLITISCHEN IDEE GABRIELE D'ANNUNZIOS

##### Zusammenfassung

Der Aufsatz ist einer Analyse der politischen Ansichten des bekannten italienischen Dichters, Schriftstellers und Dramaturgen Gabriele D'Annunzio in den Jahren 1888–1938 gewidmet. In der Doktrin D'Annunzios findet man unterschiedliche und oft gegensätzliche Faktoren (nationalistische, populistische und revolutionäre Elemente) und seine politische Idee unterlag im Laufe der Zeit einer allmählichen Evolution. All das fand einen Widerhall in seinem literarischen Schaffen.

Die eigentliche politische Tätigkeit D'Annunzios dauerte lediglich 10 Jahre, von 1914 bis 1924. In der ersten Zeit, unter dem Einfluss der Philosophie Schopenhauers, der Ansichten Wagners und Nietzsches Theorie vom „Übermensch“ stehend und sich als geistiger Erbe der Ideen von Giosue Garducci ansehend, kündete D'Annunzio antidemokratische und antiparlamentarische Ideen sowie elitäristische Theorien (Verachtung der Volksmasse und der bürgerlichen Mentalität, Vision des charismatischen Anführers–Führers). Diese Ansichten kamen in Roman *Le vergini delle rocce* und in den Dramen *La gloria*, *Più che amore* zum Ausdruck.

Dann näherte er sich der Ideologie des italienischen Nationalismus, dessen charakteristische Elemente der Irredentismus, der Imperialismus, sowie die antidemokratische und antiparlamentarische Polemik waren. Diese Auffassungen brachte D'Annunzio in einer Artikel-Serie unter dem Titel *L'Armata d'Italia*, *Odi navali* sowie in den Werken *Laudi del cielo* und *La nave* zum Ausdruck.

In der Kristallisation der politischen Ideen des Dichters hatte der 1. Weltkrieg eine entscheidende Bedeutung. Damals erfolgte die Umwandlung des Dichters in den Politiker. In der fiu-

menischen Zeit (1919–1920), bei der Bildung der „fiumanesimo“ genannten Bewegung, strebte er die Bekämpfung der geltenden sozialen und staatlichen Ordnung an. Dies drückt vor allem das mit dem revolutionären Syndikalisten Alceste Di Ambrisi unter der Bezeichnung „Carta del Carnaro“ geschaffene Projekt der Verfassung der Fiume-Staates aus.

Obwohl D’Annunzio nach 1924 aus dem politischen Leben scheidete, äußerte er jedoch seine Missbilligung zur bestehenden Lage auf literarischer Ebene. In den 30er Jahren schrieb er zwei Werke von großer Bedeutung: *La Pasquinata* – eine politische Schmähchrift gegen Hitler und eine politische Satire gegen Benito Mussolini. D’Annunzio änderte sein Verhältnis zum faschistischen Regime erst nach Ausbruch des Krieges mit Etiopien, der nach seiner Ansicht eine Genugtuung für die Niederlage bei Adua vor über 40 Jahren und der Anfang einer neuen Ära in der Geschichte Italiens war. Er gab ihr im Drama *Teneo te Africa* den Ausdruck.